Cena numeru 15 groszy

Dziś 8 stron. **Sport**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

ROK XII | ŁÓDŹ. PONIEDZIAŁEK, DN. 29 LIPCA 1935 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 206

Kryzys wewnętrzny III-ej Rzeszy

paraliżuje jej poczynania na terenie międzynarodowym

Dlaczego Niemcy nie przyszły spomocą Gdańskowi? — Niezwykły wzrost wpływów Reichswehry. — Narodowcy niemieccy przeciwko hitlerowcom

Wiedeński korespondent „Kurjera Warszawskiego" rozmawiał z wybitnym politykiem austrjackim na temat kryzysu politycznego III-ej Rzeszy. Poniżej podajemy jego wywody.

Była chwila — tak rozpoczął ów polityk swe wywody, gdy w Anglji obawiano się, że Mussolini, rozżalony oporem Foreign Office przeciw polityce abisyńskiej Włoch, będzie szukał porozumienia z Berlinem i zniweczy do reszty zacementowany w Stresie front 3-ch mocarstw zachodnich. Niebezpieczeństwo to jest w Londynie **uważane dziś za uchylone** i to nie z tego powodu, że Mussolini nie mógłby odważyć się na tego rodzaju krok, lecz dlatego, że **Niemcy nie mogą ani teraz, anie nie będą w najbliższych tygodniach zdolne do prowadzenia aktywnej polityki zagranicznej.**

Po dojściu do skutku układu morskiego między Anglją a Niemcami, liczono się powszechnie z tem, że Wilhelmstrasse rozwinie żywą działalność dyplomatyczną. Tymczasem nastąpił **zastój na wszystkich odcinkach niemieckiej polityki zagranicznej**, co pozostaje bezsprzecznie w związku z **bardzo poważną sytuacją wewnętrzną Niemiec**, gdzie skrzydło radykalne stronnictwa narodowo - socjalistycznego w przeczuciu zbliżającego się „18-go brumaire'a", pragnie ostatnim wysiłkiem rozpaczliwie **apelować do ulicy, powstrzymując rozwój wypadków, które prowadzą nieubłaganie do zupełnej likidacji partji narodowo - socjalistycznej.**

To, co obecnie dzieje się w Niemczech — wywodził dalej ów mąż stanu, — jest w gruncie rzeczy **wodą na młyn ministra spraw wojskowych Blomberga**, który z całą satysfakcją przygląda się, jak radykaliści narodowo - socjalistyczni **burzą porządke publiczny i zrażając do siebie coraz szersze warstwy społeczeństwa niemieckiego, przygotowują teren dla dyktatury wojskowej.**

Hitler w myśl swej taktyki **nie wypowiada się narazie przeciwko radykałom własnej partji**, ale w stosownej chwili stanie po stronie silniejszej i zwycięskiej. **Tą będzie bezsprzecznie Reichswehra.**

W okresie dojrzewania zmian w Niemczech **(wśród kurczów dyktatury wojskowej)**, trudno wymagać, by **polityka zagraniczna była aktualna** i tem tłumaczy się **niesłychana ostrożność**, z jaką postępuje Wilhelmstrasse, zarówno w sprawie zatargu włosko-abisyńskiego, jak i w sprawie **Austrji i Gdańska.** Z największą skrupulatnością przestrzegają więc Niemcy **neutralność w zatargu abisyńskim**, aby nie zrazić sobie ani Anglji, ani Włoch, nie wysyłają do Afryki, ani broni, ani amunicji i nie pozwalają na wstępowanie oficerów niemieckich do armji abisyńskiej.

Obezwładnienie Niemiec w dziedzinie polityki zagranicznej **wypadło na korzyść Austrji.** Mimo, że zniesienie ustawy przeciwhabsburskiej Niemcy na równi zresztą z państwami Małej Ententy i Węgrami, odczuły jaką fazę przygotowawczą do reustauracji Habsburgów, uważanej za groźną dla celów Anschlussu, Niemcy nietylko nie zareagowały w sposób im właściwy na ten krok rządu Schuschnigga, ale **wydały niemieckim hitlerowcom w Austrji polecenie, aby wstrzymali się od wszelkich prowokacji i aktów gwałtu.**

Nie reagując ostro na zaktualizowanie sprawy habsburskiej w Austrji, Berlin kierował się nie tyle zapowiedzią ćwiczeń wojskowych półmiljonowej armji włoskiej w okolicy Brenneru, ile **chwilowem poczuciem słabości, wywołanem silnem zaognieniem stosunków wewnętrzno-politycznych.**

Najjaskrawiej jednak — twierdził ów mąż stanu -- ujawnia się **słabość Niemiec w stosunku do Polski w sprawie Gdańska.** Pozostawienie wolnego miasta swemu losowi, **dyskredytuje politykę hitlerowską nietylko w oczach Gdańszczan, ale wszystkich Niemców, mieszkających poza granicami Rzeszy.**

Możliwe są bowiem tylko dwa wytłomaczenia, a mianowicie, że Berlin, **albo nie mógł**, albo też **nie chciał** przyjść z pomocą finansową ludności Gdańska, a oba te tłumaczenia podkopują w równej mierze powagę reżimu hitlerowskiego.

Gdy senat gdański domagał się od Schachta zwrotu zamrożonego w Niemczech długu w wysokości **5.000.000 mk.** wymówił się Schacht tem, że **stan dewiz Banku Rzeszy uniemożliwia transfer takiej sumy.** Trudno atoli przypuszczać, że państwo, które wydaje **jeszcze ciągle miljardy na zbrojenia**, nie może spłacić długu 5 mil. mk. i uratować **nie tyle Gdańska przed bankructwem finansowem, ile hitleryzm przed bankructwem moralnem.**

Pozostaje więc tylko to tłumaczenie, że **Berlin nie chciał użyczyć swej pomocy Gdańskowi**, a nie chciał dlatego, że **nie chciał psuć swego stosunku z Polską**, bał się powikłań politycznych ze swym sąsiadem wschodnim, któremu nie mógłby stawić czoła z powodu sytuacji wewnętrznej.

Skutek jest ten, że narodowcy niemieccy, względnie Stalhelm, powołując się na sprawę Gdańska, **zarzucają hitleryzmowi zdradę narodową i dyskredytują w ten sposób politykę zagraniczną Niemiec.**

Rozwiązanie Stalhelmu w tych warunkach **otacza tę organizację aureolą męczeństwa narodowego**, dyskryminuje reżim w oczach patrjotów niemieckich **i przysparza Reichswehrze jeszcze jednego argumentu do likwidacji radykalnych bojówek hitlerowskich.**

Hitlerowcy skazują księży katolickich

za krytykę stosunków wyznaniowych. — Fala teroru nie ustaje

Berlin, 28 lipca. (PAT).

Z Akwizgranu donoszą, że **rozwiązany został przez policję związek katolicki młodzieży męskiej w Stolberg-muehle** za swe wrogie wobec państwa stanowisko. **Trzej przewodniczący związku zostali aresztowani, a wikary miejscowej parafji nazwiskiem Conrads otrzymał polecenie opuszczenia regencji akwizgrańskiej.**

Z Deusseldorfu donoszą o odebraniu prawa nauczania religji w szkołach dwum księżom w miejscowości Neuss.

Min. spraw wewn. w Badenji postanowiło skonfiskować na rzecz Badenji majątki rozwiązanych poprzednio organizacyj katolickich „Badenwacht", „Windhorstbund" i „Schofferscharr", wychodząc z założenia, iż działalność tych organizacyj uznana została za antypaństwową.

Nadburmistrz Wurzburga (Bawarja) polecił przedłożyć sobie do dnia 15-go sierpnia pod odpowiedzalnością: nazwiska tych urzędników oraz robotników miejskich, których dzieci są członkami związków katolickich. **Należy wymagać — brzmi zarządzenie — piśmiennego oświadczenia od urzędników i robotników, iż dzieci ich nie należały, bądź nie należą już, do tego rodzaju związków wyznaniowych.** Zwraca uwagę kategoryczna forma powyższego zarządzenia, która dotychczas nie była stosowana w podobnych wypadkach.

Berlin, 28 lipca. (PAT).

Izba karna w Hanum pod Frankfurtem n/Menem. **skazała na 8 miesięcy więzienia 48-letniego proboszcza parafji wiejskiej w Dietkos za „nadużywania" ambony do celów, zagrażających pokojowi publicznemu** przez wystąpienie przeciwko dzisiejszemu państwu i partji narodowo-socjalistycznej. **Proboszcz w kazaniu swem porównał stosunki wyznaniowe panujace w Niemczech do sytuacji w Rosji Sowieckiej.**

Berlin, 28 lipca. (PAT).

Narodowo-socjalistyczna instytucja pomocy socjalnej w miejscowości Finsterwalde ogłasza następującą uchwałę: „Kto kupuje u żyda — jest zdrajcą narodu. O ile komuś, korzystającemu z naszego wsparcia, udowodnione będzie, że kupuje u żyda, wykluczony będzie w przyszłości od wszelkiej pomocy".

„Stalhelmowcy" zwalczają hitleryzm

Nie chcą oni zdjąć krepy żałobnej ze swych sztandarów

Królewiec, 28 lipca.

(PAT) Organizacja „Hełm Stalowy" w Prusach Wschodnich została rozwiązana. Przy tej sposobności ogłoszono szereg drastycznych przykładów świadczących, iż **wśród członków „Hełmu Stalowego" nurtowały nastroje wrogie wobec ruchu narodowo-socjalistycznego.**

Na zgromadzeniu „Stahlhelmu" w Arnau nazwano przywódcę tej organizacji Seldtego „zdrajcą" i uchwalono, iż wbrew rozporządzeniu władz centralnych **organizacje „Hełmu Stalowego" w Prusach Wschodnich nie zdejmą krepy żałobnej ze swych sztandarów i „będą czekali na inne czasy".**

„Stahlhelm" wschodnio-pruski nie chciał obchodzić „Święta matki" oświadczając, że nie zamierza objawiać swych uczuć w dniach, nakazanych przez państwo.

Niektórzy z członków organizacji pogardliwie wyrażali sie o narodowym socjalizmie.

Echa demonstracyj antyhitlerowskich w Ameryce

Statki niemieckie pod ochroną policji

Waszyngton, 28 lipca. (PAT).

Wilbur Carr, tymczasowy zastępca sekretarza stanu oświadczył, że departament stanu nie podejmie żadnej akcji oficjalnej w sprawie zajścia na pokładzie „Bremen", ponieważ nie otrzymał oficjalnego zawiadomienia o tem zajściu.

Władze policyjne poczyniły przygotowania do zastosowania nadzwyczajnych środków, celem zapobieżenia podobnym zajściom w piątek podczas odejścia parowców niemieckich — „Deutschland" i „Europa" i w sobotę podczas odejścia parowca włoskiego „Rex".

Międzynarodowy kongres oświaty w Brukseli

Bruksela, 28 lipca.

(PAT) W dniu dzisiejszym nastąpiło otwarcie międzynarodowego kongresu światowego. W kongresie biorą udział przedstawiciele 23 państw. Uczestników kongresu powitał w imieniu rządu belgijskiego minister oświaty Borres.

Mussolini atakuje Ligę Narodów

za obronę Abisynji. — Wojska włoskie powiedzą ostatnie słowo — oświadcza Il. Duce

Przed decydującą rozgrywką dyplomatyczną w Genewie

Rzym, 28 lipca. (PAT).

We wszystkich gazetach włoskich ukazał się artykuł Mussoliniego, w którym Duce m. in. pisze: „Negus przemawia w imieniu Ligi Narodów. Niedługo dojdzie do tego, że w imieniu cywilizacji będzie bronił „Czcigodnej instytucji" jakiś wódz plemienia ludożerców. Obecnie doszło do tego, że naród, który nie umie znaleźć dwuch swoich obywateli do komisji arbitrażowej, państwo, gdzie rządzi niewolnictwo, przemawia w imię paktu Ligi. **Włosi zapisują się do wojska i powiedzą ostateczne słowo o swej misji historycznej.** Mussolini kończy swój artykuł: „Jesteśmy pewni, że skończy się tak lub prawie tak: **albo Liga Narodów przeniesie się do Addis-Abeba, albo Negus stanie się członkiem angielskiej partji pracy lub członkiem filantropijnego stowarzyszenia w Londynie. Rozwiązanie możliwe".**

Rzym, 28 lipca. (PAT).

Prasa włoska tak ocenia wrażenie w Genewie depeszy Mussoliniego do sekretarza generalnego Ligi Narodów w sprawie Abisynji: do czasu tej depeszy nie było wiadomem czem się ma rada zajmować, czy całokształtem konfliktu, czy też incydentem w Ual-Ual. Obecnie wiadomo, że **albo rada zajmie się tą jedyną sprawą, albo Włochy zrzucą całkowicie z siebie odpowiedzialność.** — Mussolini postawił na porządku dziennym zagadnienie stosunków pomiędzy Włochami a Ligą Narodów.

Paryż, 28 lipca. (PAT).

Agencja Havasa donosi z Genewy: Sekretarjat Ligi Narodów otrzymał notę ministra spraw zagranicznych Abisynji, **przeczącą, jakoby rząd abisyński kiedykolwiek zgodził się na ograniczenie kompetencji arbitrów.**

Agencja Havasa przypuszcza, iż wobec odpowiedzi Abisynji na notę włoską **można uważać udział Włoch prawie za pewny, przynajmniej w pierwszych zebraniach rady.**

Paryż, 28 lipca. (PAT).

„Le Petit Journal" ogłasza wywiad swego korespondenta z Negusem Abisynji. Po podkreśleniu wysiłków Abisynji w zakresie szkolnictwa, hygjeny i zwalczania niewolnictwa, cesarz Abisynji oświadczył, że **Abisynja dotychczas nie przeprowadziła mobilizaocji ani nawet nie dokonała koncentracji wojsk, gdyż Etjopja zachowuje wiarę w Ligę Narodów.** Abisynja ma tylko jedno pragnienie, a mianowicie żyć w spokoju ze swoimi sąsiadami i dlatego spodziewa się, że roztropność obradujących mężów stanu w Genewie zmusi imperjalistów do poszanowania niezależności i integralności terytorjum abisyńsk[iego]. **W żadnym zaś razie Abisynja nie [zgo]dzi się na to, aby cywilizowano ją [przy] pomocy bomb.** Cesarz Abisynji [przy]znał, że zakupił ostatnio pewn[ą ilość] sprzętu wojennego w Europie, ale [zazna]cza, że jest to jedynie środek, zmier[zają]cy do zapewnienia bezpieczeństwa [kra]jowi. Wywiad swój zakończył [ce]sarz przytoczeniem słów marszałka L[yau]tey'a, iż trzeba okazać swą siłę, aby [nie] zaszła potrzeba jej użycia.

Włochy zwolniły tempo wysyłki wojsk

do Afryki wschodniej — twierdzi prasa francuska

Paryż, 28 lipca.

(PAT) Omawiając program prac przyszłej sesji rady Ligi Narodów rzymski korespondent „Paris Soir' twierdzi, że Włochy zaczynają zajmować obecnie bardziej pojednawcze stanowisko. Dowodem tego może być również fakt **zwolnienia tempa wysyłki wojsk włoskich do Erytrei, jaki daje sie zauważyć w ciągu ostatnich dwóch tygodni.** Jeżeli rytm ten w najbliższym czasie nie ulegnie przyśpieszeniu. **koncentracja wojsk włoskich w Afryce może się okazać zbyt słabą do rozpoczecia we wrześniu na szeroką skale zakrojonych operacyj.**

Nie wiadomo — pisze dziennik — w jakiej mierze trudności finansowe, które się ostatnio ujawniły. oddziaływują na pierwotne plany sztabu generalnego. W każdym razie we włoskich kołach politycznych wzrasta nadzieja, że bez uciekania się do wojny da się uzyskać w drodze dyplomatycznej rzeczowe ustępstwa, czyniac zadość żądaniom Włoch.

Rzym, 28 lipca.

(PAT) Prasa donosi, że wśród różnych typów samolotów, które obecnie produkują wytwórnie włoskie. **znajduje się samolot do bombardowania. mogacy osiągnąć szybkość 440 klm. na godzinę i wznieść się na wysokość 10.000 metrów.**

Ojciec Swięty o zata[rgu]

włosko-abisyńskim

Citta del Vaticano, 28 lip[ca].

(PAT) Wdniu wczorajszym z [oka]zji 65-ej rocznicy śmierci Justi[na de] Jacobisa, legata papieskiego w A[bisy]nji, Papież wygłosił do dostojników [wa]tykańskich przemówienie, w którem [oś]wiadczając, **iż należy wierzyć w [po]ruszył sprawę włosko-abisyńską, [pokój] Chrystusowy i mieć ufność, że nie [sta]nie się nic takiego co nie byłoby [zgod]ne z prawdą, sprawiedliwością i [miło]sierdzem.**

Tragiczna śmierć lotnika szybowcowego

podczas składania egzaminu

Budapeszt, 28 lipca. (PAT).

Na lotnisku szybowcowem w okolicy Gondyos zdarzył się dziś tragiczny wypadek. Jerzy Stransky, 25-letni słuchacz prawa, w czasie składania egzaminu lotnika szybowcowego, spadł razem z szybowcem z wysokości 20 mtr., ponosząc śmierć na miejscu. Świadkiem śmiertelnego upadku młodego sportowca był jego ojciec, który przybył na lotnisko, aby przyjrzeć się egzaminowi syna.

Stosunki polsko - finskie

oparte na przyjaźni

Helsinki, 28 lipca.

(PAT) Miesięcznik wojskowy „Suomen sotilas" opisując pobyt marynarki polskiej w Helsinkach stwierdza, że wizyta była pod każdym względem udana. Zachowanie marynarzy polskich było wzorowe, a Polska po wizycie swej marynarki wojennej zyskała w Finlandji szereg nowych i szczerych przyjaciół. Stosunki polsko-fińskie były zawsze przyjazne a w ostatnim czasie stały się nawet serdeczne.

Rumuński następca tronu w Brukseli

Bruksela, 28 lipca.

(PAT) Przybył tu następca tronu rumuńskiego książę Michał.

Spod gruzów fabryki amunicji we Włoszech

wydobyto 38 trupów. — Liczba rannych nie zost[ała] ustalona. — Obawa przed nowemi wybuchami

Turyn, 28 lipca.

(PAT) Uprzątanie gruzów zniszczonej przez wybuch fabryki amunicji w Bikromd pod Varese odbywa się z wielką ostrożnością, albowiem istnieje obawa dalszych eksplozji. **Spod gruzów wydobyto dotychczas 12 strasznie zmasakrowanych trupów. Zginelo przeszło 50 osób. Liczbę rannych trudno je[st u]stalić spowodu paniki, jaka tu pa[nuje].** Miejsce wypadku otoczone jest [przez] silne oddziały milicji i wojska.

Fabryka amunicji, w kórej na[stąpił] wybuch, jest filją wielkiego wło[skiego] towarzystwa chemicznego ‚Mone[cat...]. W fabryce tej zatrudnionych było [...] robotników. **Wybuch nastąpił w[czoraj] w pakowni fabryki o godz. 14.30, [jak] przypuszczają, spowodowany przez upadek skrzyni z amunicją.**

Turyn, 28 lip[ca].

(PAT) Spod gruzów na miejsc[u ka]tastrofy **w Varese wydobyto 38 [zwłok] ofiar eksplozji, w tej liczbie 35 [zwłok] kobiecych.** Obawa nowych wybu[chów] wpływa na powolniejsze tempo [akcji] raunkowej. W chwili wybuchu w [fabry]ce pracowało 500 osób. Większ[ość z] nich ocalała. Znaczna ilość spośród [nich] odniosło rany.

UCZCZENIE PAMIĘCI MARSZAŁKA

przez kongres unji międzyparlamentarnej

Bruksela, 28 lipca.

(PAT) Senator Loevenherz, przewodniczący delegacji polskiej na kongresie unji międzyparlamentarnej wygłosił dłuższe przemówienie, w którem **położył nacisk na konieczność normalizacji stosunków sąsiedzkich przez popieranie zawierania dwustronnych paktów nieagresji.** Jedną z podstaw pokoju —mówił dalej sen Loevenherz — winna być wewnętrzna konsolidacja organizacji państwowej. **Następnie mówca poświęcił dłuższy ustęp pamięci Marszałka Piłsudskiego. Tej części przemówienia obecni wysłuchali stojac.**

Członek delegacji polskiej Dzieduszycki, mówiąc o systemie gospodarki światowej wskazał na chaos walutowy czego typowym przykładem sa ostatnie zarządzenia senatu gdańskiego.

Stan wyjątkowy w Hiszpanji

Surowe wyroki na rewolucjonistów

Madryt, 28 lipca.

(PAT) Prasa donosi o przedłużeniu stanu oblężenia w Barcelonie i w całej prowincji do 28 sierpnia r. b., a stanu wyjątkowego na całem terytorium Hiszpanji do 13 października.

***

Barcelona, 28 lipca.

(PAT) Po raz pierwszy od czasu zaprowadzenia stanu oblężenia odbyła się tu rozprawa przed sądem wojennym. **2 oskarżonych zostało skazanych na 8 lat więzienia każdy za usiłowanie ataku z bronią w ręku.**

Irlandja zrywa z Anglją

kasując urząd gubernatora, reprezentujący króla Jerzego

Paryż, 28 lipca.

(PAT) Agencja Havasa donosi z Londynu „Sunday Dispatch" pisze, że rząd irlandzki przygotowuje 2 akty ustawodawcze wielkiej wagi 1) skasowania stanowiska gubernatora generalnego reprezentującego króla, 2) całkowitą reformę konstytucji niezależnego państwa Irlandji, przewidującą skasowanie przysięgi na wierność oraz prawa apelacji do królewskiej rady prywatnej. **W ten sposób niezależne państwo osiągnie swój cel zupełnej wolności i zupełnego oddalenia się od Anglji.**

Arcyksiążę Wilhelm Habsburg skazany

zaocznie na 5 lat więzienia za oszustwa

Paryż, 28 lipca.

(PAT) Rozprawa sądowa o oszustwa przeciwko b. urzędniczce pocztowej p. Codyba, rzekomej narzeczonej arcyksięcia Wilhelma Habsburga czyli t. zw. „Wasyla Wyszywanego" zakończyła się wyrokiem skazującym Couybę na 3 lata więzienia z zawieszeniem wykonania wyroku. **Arcyksiążę Wilhelm Habsburg został skazany zaocznie na 5 lat więzienia i 2 tys. fr. grzywny za współudział w oszustwach.**

Zgon najstarszej pilo[tki]

spadochronowej w Niemczech

Berlin, 28 lip[ca].

(PAT) Zmarła tu w wieku 65 lat [najstarsza] pilotka spadochronowa Kä[the] Paulus. Dokonała ona około 150 [sko]ków ze spadochronem. Pierws[zy z] tych skoków odbył się w r. 1895 w [No]rymberdze z balonu z wysokości [...] m. Podczas wojny wykonała ona [przy] pomocy 40 kobiet 6.500 spadochronów i około 1000 powłok balonowych. [Pau]lus była również śmiałą pilotką ba[lono]wą.

Bandyci chińscy

uprowadzili 4 franciszkanów

Pekin, 28 lip[ca].

(PAT) Bandyci chińscy uprow[adzili] 4 franciszkanów, którzy pracow[ali w] schronisku w pobliżu Tatsienlu, w [za]chodniej części prowincji Sy[czuan]. Dwóch z nich, z których jeden jes[t cięż]ko chory, zostali przez bandytów [wy]puszczeni.

KRONIKA

Lipiec **29** Poniedziałek

Dziś Marty P.
Jutro Julitty i Donatylli

Wschód słońca	3.51
Zachód słońca	19.34
Wschód księżyca	3.01
Zachód księżyca	19 26
Długość dnia	15.35
Ubyło dnia	1.05

[D]alsze redukcje w Ubezpieczalni
od 1 sierpnia

Ze źródeł miarodajnych dowiaduje[my] się, że w Ubezpieczalni Społecznej [w] Łodzi z dniem 1-go sierpnia r. b. na[stą]pić mają poważne zmiany na kierow[ni]czych stanowiskach oraz dalsze re[duk]cje pracowników.

Zmiany te nastąpić mają naskut[e]k [prze]prowadzonych lustracyj przez organa [nad]rzędne, przyczem wyniki tej lustracji [prze]dłożone zostały Dyrekcji Ubezpie[czal]ni.

[Zł]odzieje ogołocili mieszkanie kupca
przebywającego na letnisku

W nocy z soboty na niedzielę doko[na]ne zostało włamanie do mieszkania [kup]ca Herszlika Szafta przy ul. Zawadz[kiej] 46.

Wczoraj rano dozorca stwierdził, że [drzwi] od mieszkania Szafta, przebywa[jące]go na letnisku stoją otworem.

Na miejsce przybyła policja oraz [wkrót]ce zjawił się sam właściciel miesz[kania].

Szaft stwierdził, że prawie wszystkie [cen]niejsze przedmioty z mieszkania pa[dły] łupem włamywaczy. Skradzione [zost]ały platery, garderoba, bielizna i fu[tra].

Poszkodowany ocenia swe straty na [oko]ło 8 tysięcy zł.

[W]oda bieżąca musi być [w] każdym numerze hotelowym

Na mocy rozporządzenia minister[stw]a opieki społecznej o urządzeniach [sanitarnych], władze sanitarne naszego miasta [wy]dały zarządzenie miejscowym hote[lom], aby w każdym pokoju służącym dla [gości] była woda bieżąca, a niezależnie [od t]ego każdy gość musi otrzymać czy[stą] bieliznę pościelową. Hotele muszą [posi]adać urządzenia kanalizacyjne ogól[ne] lub własne lokalne, a pokoje muszą [być] oświetlone.

W najbliższych dniach odbędzie się [lus]tracja hoteli i w razie stwierdzenia [nie]stosowania się do powyższych zarzą[dzeń], winni będą pociągnięci do odpo[wie]dzialności sądowej. (a).

Zranił ciężko chłopca
stając w obronie syna

Na podwórzu domu przy ul. Zagajni[ko]wej 89 wynikła sprzeczka pomiędzy [dwo]ma starszymi już chłopcami, w toku [któ]rej 16-letni Władysław Gorczyszew[ski] zbił swego rówieśnika.

Gdy o tem dowiedział się ojciec po[bit]ego, schwycił drut kolczasty i począł [okł]adać nim chłopca. Brocząc krwią i [kr]zycząc okropnie, nieszczęśliwy chło[pie]c półprzytomny padł na ziemię.

Do rannego wezwano pogotowie ra[tun]kowe. Lekarz, po udzieleniu pierw[sz]ej pomocy przewiózł Gorczyszewskie[go] do szpitala.

Policja prowadzi dochodzenie.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Koprowskiego (Nowomiejska 15), Trawkow[sk]iej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śród[m]iejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska [95]), H. Skwarczyńskiego (Kątna 54) L. Czyń[sk]iego (Rokicińska 53).

Po powrocie z wojny

Jeden z licznych dramatów małżeńskich okresu powojennego.—Sąd skazał Percyka na 10 miesięcy aresztu

Przed sądem grodzkim rozegrał się wczoraj **ostatni akt dramatu** — echa wojny przeciwbolszewickiej.

Typowy niemal konflikt, już przez autorów na obu półkulach szeroko komentowany na scenach i w powieściach — wyjrzał z akt rozprawy karnej.

W roku 1920, gdy bolszewicy byli pod Warszawą, powołany został do szeregów **Antoni Percyk,** zamieszkały wtedy przy ulicy Masarskiej 12. W domu została żona Józefa i **sześciomiesięczna córeczka Agnieszka.**

Przez pierwszy rok, gdy Percyk był na froncie albo w etapie — małżonkowie pisywali do siebie. Potem, mimo wielu listów i monitów — Percyk odpowiedzi nie otrzymywał. Pod koniec wojny **Percyk dostał się do niewoli.**

Wojna się skończyła, od żony nie było wiadomości. Opuszczony mąż — nie wiedząc gdzie są jego najbliżsi i co się z nimi dzieje, w trudach walki o chleb jeździł początkowo po Rosji, potem po Polsce...

Dopiero w roku 1924 **Percyk zajrzał do Łodzi.** Przyszedł do domu, w którym mieszkał z żoną i dzieckiem. W jego dawnem mieszkaniu byli już inni ludzie. Żona się wyprowadziła — nie wiadomo dokąd. **Odeszła z dzieckiem i z... kochankiem.**

Percyk próbował żonę odnaleźć, ale bezskutecznie.

Przez dziesięć lat były żołnierz i jeniec nie mógł się niczego wywiedzieć ani o żonie, ani o córeczce, za którą tęsknił bardzo.

Dopiero w roku 1935, gdy pracował w Poznaniu, ktoś mu doniósł, że **żona wróciła do Łodzi i że mieszka przy ulicy Wiadukt 9 z przyjacielem Władysławem Maślanką.**

Percyk jeszcze tego samego dnia wyjechał do Łodzi.

W domu, gdzie mieszkała teraz żona **— zastał tylko jej przyjaciela.** Zaatakował go prawie od drzwi i **pokłuł nożem.** Po chwili przybyła Percykowa. Na widok męża zemdlała z wrażenia. Mąż przywrócił ją do przytomności i **zadał jej pytanie, na które od tylu lat pragnął był otrzymać odpowiedź: gdzie jest dziecko, gdzie jest córka, która już liczyć powinna 15 lat!** Percykowa nie chciała mu na to odpowiedzieć. I wtedy nieszczęśliwy ojciec i mąż **wpadł w pasję i pokaleczył nożem żonę.**

Sąsiedzi zaalarmowali pogotowie. — Percyka zatrzymała policja.

Oskarżony wczoraj przed sądem przyznał się do winy. Działał pod wpływem uniesienia. Wtedy żałował, że żony nie zabił.

Sąd skazał go na 10 miesiecy aresztu

Za uprawianie handlu w niedzielę
pociągnięto do odpowiedzialności 35 osób

W ciągu dnia wczorajszego w północnej części miasta — na Starem Mieście i w części dzielnicy śródmiejskiej przeprowadziły władze kontrole sklepów i warsztatów rzemieślniczych, celem stwierdzenia, czy nie naruszają one przepisów o odpoczynku niedzielnym.

Łącznie spisanych zostało 35 protokułów przeciwko uprawiającym handel lub pracę zarobkową w niedzielę. Winni zostaną pociągnięci do odpowiedzialności.

Rozprawa przeciwko b. radnym
toczyć się będzie w gmachu sądu okręgowego

Rozprawa przeciwko 16 byłym radnym miasta Łodzi, pociągniętym do odpowiedzialności karnej pod zarzutem uczestniczenia w krwawej awanturze, jaka rozegrała się na plenarnym posiedzeniu rady w nocy z 28 na 29 maja rb. odbędzie się, jak już donosiliśmy w dniu 2 sierpnia, tj. w najbliższy piątek.

Dowiadujemy się, że z uwagi na znaczną liczbę samych oskarżonych, na wielu świadków i licznych adwokatów, jacy występować będą w obronie oskarżonych — **jest rzeczą b. prawdopodobną, iż sprawa toczyć się będzie nie — jak było przewidziane — na sali pierwszej w sądzie grodzkim — szczupłej i niewygodnej, lecz w jednej z sal — najpewniej w sali I sądu okręgowego.**

Decyzja w tej sprawie zapadnie w dniach najbliższych.

Sprawa wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie w mieście.

Robotnik popełnił harakiri
Straszliwe samobójstwo w oparach alkoholu

W domu przy ul. Kaplicznej dokonał wczoraj młody robotnik strasznego zamachu samobójczego.

Stanisław Pach pił wiele i nieraz wracał do domu w stanie nietrzeźwym. *Rodzice czynili mu na tem tle nietylko wyrzuty, ale i awantury.*

Gdy wczoraj, w niedzielę nad ranem Pach wrócił znów pijany i obudził cały dom — spotkał się z zasłużoną odprawą ze strony rodziców. Zdenerwowany i zresztą nietrzeźwy młody człowiek w pewnym momencie wybiegł z domu, wpadł do mieszkania sąsiadki, schwycił duży nóż kuchenny i przebił nim sobie brzuch i trzewia.

Lekarz pogotowia PCK stwierdził stan bardzo ciężki.

W szpitalu Pach zmarł.

Pościg za złodziejem-akrobatą
Niefortunny skok przestępcy podczas przesadzania płotu

Opuszczone tereny, na których przeważnie mieszczą się składy, pomiędzy ulicami 11 Listopada i Srebrzyńską były wczoraj w wczesnych godzinach rannych **widownią dramatycznego pościgu za złodziejemi**

31-letni Józef Wapiński, zawodowy złodziej, a przytem **znany ze swej zręczności w przesadzaniu płotów, w wspinaniu się na fasady domów itd. — niemal akrobata — był już od dawna poszukiwany przez władze.**

Wapiński był jednak nieuchwytny. Zawsze zdążył przesadzić płot, wspiąć się na mur i w ten sposób ujść depczącej mu po piętach pogoni.

Wczoraj Wapiński znów wybrał się na wyprawę złodziejską. Dostał się przy pomocy podrobionych kluczy do mieszkania N. Bucha przy ul. 11 Listopada, **spakował rzeczy w worek i o świcie wyszedł z workiem na ramieniu na ulicę.**

Traf chciał, że Wapińskiego spostrzegł posterunkowy.

Złodziej nie czekał, aż go policjant zatrzyma, lecz rzucił się do ucieczki. Rozległy się strzały z broni posterunkowego. Ścigany Wapiński przesadził płot na ul. **Czarnej, łączącej 11 Listopada ze Srebrzyńską i znikł z oczu ścigającego go funkcjonarjusza policji.**

Posterunkowy nie zaniechał jednak pościgu. Przy pomocy przybyłych dalszych dwuch posterunkowych został cały teren obszukany. Wapiński leżał pod płotem nieco na uboczu i **nie mógł się podnieść.**

Okazało się, że zręczność tym razem zawiodła złodzieja. Przesadzając płot, złamał nogę.

Lekarz pogotowia skierował złodzieja do szpitala, gdzie przy łóżku Wapińskiego czuwa posterunek policji.

Kolarz pod kołami samochodu
18-letni młodzieniec ciężko ranny

Przy zbiegu ulic Brzezińskiej i Franciszkańskiej wydarzył się wczoraj ciężki wypadek na jezdni. Ulicą Franciszkańską około godziny dziesiątej rano, zdążał na rowerze w kierunku Brzezińskiej 18-letni Henryk Niedzielski, zam. w Marysinie III.

Na odgłos sygnału samochodu, który chciał minąć kolarza — Niedzielski zamiast zjechać na bok, próbował przejechać na drugą stronę jezdni. Jeden **moment nieporozumienia pomiędzy szoferem a cyklistą był dla Niedzielskiego fatalny: uderzony przodem samochodu, młody człowiek spadł z roweru, odnosząc ciężkie potłuczenia głowy, rąk i ogólne obrażenia.** Rower został zupełnie strzaskany.

Lekarz pogotowia PCK. udzielił poszkodowanemu pierwszej pomocy.

O wypadku spisała policja protokuł.

Dodatkowa komisja poborowa

W dniu dzisiejszym w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 165, urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź Miasto II. Do przeglądu wojskowego winni stawić się poborowi rocznika 1914 i starszych, którzy dotychczas nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, a zamieszkują na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatów P. P.

Poparzył sobie dłoń
wskutek wybuchu pudełka z zapałkami

Benjamin Justman, zam. przy ul. Piotrkowskiej 64 doznał wczoraj w niezwykłych okolicznościach poparzenia prawej dłoni.

Justman ma zwyczaj chowania wypalonej zapałki spowrotem do pudełka.

Wczoraj, zapaliwszy papierosa, Justman znów nie wyrzucił zapałki, lecz schował ją i pudełko skierował do kieszeni. W następnej chwili rozległ się syk wybuchającego całego pudełka zapałek i okrzyk bólu niefortunnego Justmana.

Okazało się, że zapałka tliła się jeszcze, gdy ją włożył do pudełka poszkodowany, powodując zapalenie się wszystkich zapałek.

Lekarz pogotowia stwierdził ciężkie poparzenie dłoni i opatrzywszy poszkodowanego, pozostawił go na miejscu.

RADJOPROGRAM

POLSKIEGO RADJA.
PONIEDZIAŁEK, dnia 29-go lipca.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33—6.36: Pobudka do gimnastyki. 6.36—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.20: Muzyka z płyt. 7.20—7.30: Dziennik poranny. 7.30—8.20: Muzyka z płyt. 8.20—8.25: Odczyt. programu na dzień bieżący. 8.25—8.30: Wskazówki praktyczne. 8.30—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: Wiadomości meteorolog. 12.05—12.15: Dziennik poł. 12.15—13.00: Dla naszych letnisk i uzdrowisk — koncert zespołu salonowego Haliny Adamskiej-Grosmanowej. 13.00—13.05: Chwilka dla kobiet. 13.05—13.30: Arje i pieśni w wykonaniu znakomitych tenorów (płyty). 13.30—14.30: Lekka melodja i piosenka hiszpańska (płyty). 14.30—15.15: Przerwa. 15.15—15.25: Przegląd giełdowy.
15.25—15.30. Wiadomości o eksporcie polskim.
15.30—16.00: Muzyka z płyt.
16.00—16.15: „W co się będziemy bawili" — audycja dla dzieci z Wilna.
16.15—16.50: Koncert orkiestry salonowej pod dyr. Gbiorczyka (Poznań).
16.50—17.00. Codzienny odcinek prozy — „Przerwana Pieśń"—opow. J. Ejsmonda.
17.00—17.20: Recital śpiew. Berty Bragińskiej.
17.20—18.00: Muzyka z płyt.
18.00—18.15: „Piorunochron" — odczyt wygłosi red. Wacław Frenkiel.
18.15—18.30. Cała Polska śpiewa — koncert Chóru „Lutnia" z Tarunia.
18.30—18.40: „Sznureczek pereł" — pogadanka dla dzieci — wygł. Z. Kotlarska.
18.40—18.45: Chwilka społeczna.
18.45—19.05: Utwory skrzypcowe i fortepianowe z płyt.
19.05—19.15: Zapowiedź programu na dzień następny.
19.15—19.30. Koncert reklamowy.
19.30—19.50: „Ratunku, tonę!"—transm. wzdłuż brzegów Wisły poprow. red. J. Piotrowski.
19.50—20.00: „Co czytać" — nowości beletrystyczne omówi Wacław Rogowicz.
20.00—20.10: Borodin:—W stepach Azji (płyty).
20.10—20.45: Muzyka lekka w wyk. Małej Orkiestry P.R. pod dyr. Z. Górzyńskiego.
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.
20.55—21.00: „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski".
21.00—22.00: Koncert polskiej muzyki symfonicznej w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. G. Fitelberga z udz. Z. Drzewieckiego (fort.).
22.00—22.06. Wiadomości sportowe ogólne.
22.06—22.10: Wiadom. sportowe lokalne.
22.10—23.30. Koncert w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego.
23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.
23.05—23.30: D. c. koncertu w wykonaniu Małej Orkiestry P. R.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

WIEDEŃ. „Wesołość naszem hasłem" — koncert rozrywkowy.
BRUKSELA FLAM. Koncert ork. symfonicznej.
SZTOKHOLM. Koncert orkiestr.
KOPENHAGA. Melodje Kalmana i Lehara.
KOENIGSWUST. Muzyka skandynawska.
LIPSK. Wesoły wieczór letni.
WROCŁAW. Wesoła audycja muzyczna.
BERLIN. Rozmaitości muz.
BUKARESZT. Muzyka kameralna.
RZYM. „Dziewczę z Holandji" — operetka Kalmana.
RADIO PARIS. Koncert orkiestrowy z Kasyna w Vichy z udz. pianisty Alfreda Cortet.
PRAGA. Muzyka kameralna.
BRNO. Polska muzyka fortep.

Min. Jędrzejewicz w Sofji

Niezwykle entuzjastyczne powitanie polskiego ministru

Sofja, 28 lipca. (PAT).

Dziś popołudniu na bułgarską stację graniczną Dragoman przybył minister W. R. i O. P. Wacław Jędrzejewicz w towarzystwie małżonki i naczelnika Zawistowskiego.

O godz. 17-ej Simplon - Orient-Express przy dźwiękach polskiego hymnu narodowego, wykonanego przez orkiestrę 6 p. piech. wjechał na dworzec Sofijski. Na dworcu oczekiwali przybycia polskiego ministra: minister oświaty, gen. Radew, sekretarz generalny min. oświaty, prof. Kazazyjew, wyżsi urzędnicy ministerstwa, radca dworu królewskiego Grujew.

P. ministrową zasypano bukietami przepięknych kwiatów.

Po powitaniu w salonie królewskim na dworcu, p. min. Radew przedstawił min. Jędrzejewiczowi osobistości oficjalne, poczem przy dźwiękach hymnów polskiego i bułgarskiego, wykonanych przez chór mieszanych uczniów gimnazjów, a następnie przez 4 orkiestry uczniowskie, obaj ministrowie przeszli przed szeregami uczniów i uczenic, witani głośnemi okrzykami i zasypywani kwiatami.

P. minister po krótkim wypoczynku udał się do pałacu królewskiego, celem wpisania się do księgi audjencjonalnej.

Wczorajsza niedziela w Łodzi

obfitowała w liczne bójki i awantury

Wczorajsza niepogoda nie wpłynęła na uspokojenie temperamentów szczególnie wśród mieszkańców przedmieść, którzy po licznych libacjach przeszli do bójek i nawet rozpraw nożowych.

W Dolnym Brusie w toku libacji u jednego z gospodarzy został ciężko pożgany nożami 40-letni Jan Ostajski, zamieszk. w Łodzi przy ul. Kilińskiego 225, Lekarz pogotowia PCK. opatrzył poszkodowanego i skierował go do szpitala przy ul. Zagajnikowej.

Przed domem przy ul. Młynarskiej 24 został dotkliwie poturbowany i poraniony tępem narzędziem lokator tego domu — Leon Neborowicz. I w tym wypadku lekarz pogotowia skierował poszkodowanego do szpitala.

Najcięższe rany odniósł w bójce Stanisław Denys (Kwiecista 45), u którego w mieszkaniu zebrało się liczniejsze, mocno raczące się alkoholem towarzystwo.

Gdy awantura i szamotanie się stawać się poczęło coraz gwałtowniejsze — ludzie wezwali policję. Na widok funkcjonarjuszy policji rozbiegli się wszyscy pijacy. Pozostał tylko w kałuży krwi Denys, u którego stwierdził lekarz P. C. K. przecięcie opony brzusznej od licznych ciosów nożem. Stan rannego, skierowanego do szpitala, jest ciężki.

W domu przy ul. Doły 1 został pokłuty nożami w klatkę piersiową lokator tego domu, 23-letni Alfred Sutkowski, którego w stanie groźnym pogotowie odwiozło do szpitala okręgowego przy ul. Zagajnikowej.

We wszystkich powyższych krwawych zajściach policja prowadzi dochodzenie, zmierzające do pociągnięcia winnych do odpowiedzialności karnej.

W domu przy ul. Zawiszy 36 został dotkliwie poturbowany tępemi narzędziami 21-letni Józef Wiciński, tamże zamieszkały, który doznał pęknięcia czaszki. Karetką pogotowia odwieziono go w stanie ciężkim do szpitala.

TEATR MUZYKA SZTUKA

„BOBASEK" W TEATRZE LETNIM W DAWN. BAGATELI.

Dziś w poniedziałek i codziennie o god[z]. ... wiecz. bawić będzie publiczność brawur[owa] ... typowo ogródkowa farsa „Bobasek", któr[a] ... tym ogórkowym sezonie stała się jedyn[ą] ... rywką nudzących się Łodzian. Rozbawion[a pu]bliczność oklaskuje gorąco tak sztukę jak ... bornych jej wykonawców. Teatr jest cz[ynny] bez względu na pogodę.

Nasz reporter zanotował

Na ul. 11-go Listopada, na Zdrowiu 31 ... Józef Brzeziński, zam. przy ul. Pawiej 15 ... na rowerze upadł i doznał złamania nogi ... towie ratunkowe po udzieleniu pierwszej p[omo]cy przewiozło niefortunnego rowerzystę do [szpi]tala ubezpieczalni społecznej.

* * *

Na ul. Pojezierskiej obok posesji 41 ... najechany przez wóz przechodzący przez ... 6-letni Stanisław Michalak, doznając poł[amania] kilku żeber i ogólnych obrażeń ciała. Pog[otowie] ratunkowe po udzieleniu pierwszej po[mocy] przewiozło nieszczęśliwego chłopca do szp[itala] w Radogoszczu.

* * *

W mieszkaniu własnem przy ul. Kiliń[skiego] nr. 46, w celu samobójczym napiła się ... dozy karbolu 25-letnia Dwojra Joskowicz, ... fryzjera. Desperatce udzielił pomocy ... pogotowia ratunkowego i przewiózł ją w ... ciężkim do szpitala w Radogoszczu.

Przyczyną zamachu samobójczego był ... ból zęba.

* * *

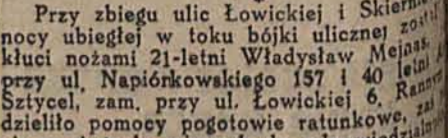
Przy zbiegu ulic Łowickiej i Skierniew[ickiej] nocy ubiegłej w toku bójki ulicznej zost[ali] kłuci nożami 21-letni Władysław Mejnas, ... przy ul. Napiórkowskiego 157 i 40 letni ... Sztycel, zam. przy ul. Łowickiej 6. Ranny[m u]dzieliło pomocy pogotowie ratunkowe, za[ś poli]cja pociągnęła winnych do odpowiedzialn[ości].

* * *

Na ul. Piwnej został pobity przez niezn[anych] sprawców tępem narzędziem i odniósł ra[ny] ... wy 34-letni Kazimierz Jaskólski, zam. przy ... Drewnowskiej 13. Poszkodowanemu udziel[ił po]mocy lekarz pogotowia ratunkowego.

* * *

Ze schodów domu przy ulicy Lipowej ... spadł, poślizgnąwszy się na stopniu, lokat[or te]goż domu Jakub Komorowski, który odni[ósł] tłuczenie głowy i ogólne obrażenia ciała. ... cy udzielił mu lekarz pogotowia ratunkowe[go].



KAROL JAN LEUCHTENBERG.

Portmonetka

Robert i Zygmunt nie mieli pieniędzy. Jest to zresztą właściwość, którą dzielili z wieloma młodzieńcami w ich wieku w dużem mieście, w którem mieszkali. Ale Zygmunt i Robert kochali Cilly i ta miłość wyodrebniała ich spośród wszystkich młodzieńców wielkiego miasta. Nie szkodziło to. że Zygmunt i Robert byli przyjaciółmi, że kochali wspólnie jedną tylko Cilly. Nie wynikła stąd zresztą żadna tragedja, albowiem Cilly kochała ich jednakowo, właściwie może nietyle kochała, ile obdarzała sympatją. Wszyscy troje żyli w wielkiej przyjaźni i gdy nadeszły imieniny Cilly, zaprosiła ich obydwóch do siebie.

Zygmunt i Robert kochali jednak Cilly bardzo i wydawało im sie to niemożliwem zjawić się u Cilly bez prezentu w dzień jej imienin. Chcieli kupić jej jakś wspaniały upominek, kupić wspólnie, ażeby razem przeżywać radość, albo smutek, jeżeli prezent nie wywoła odpowiedniego efektu. Chcieli mieć jednakowe szanse. Być szczęśliwi razem albo razem nieszczęśliwi. Narazie byli nieszczęśliwi, ponieważ żaden z nich nie miał pieniędzy na kupno prezentu.

Zygmunt i Robert spacerowali po ulicy, oglądając wystawy i zastanawiając się nad tem, skąd zdobyć gotówkę. Wreszcie Robert, przystanawszy przed szybami z napisem: „Biuro znalezionych rzeczy", odezwał sie:

— Poczekaj tu na mnie chwileczkę. Wpadł mi dobry koncept do głowy...— poczem wszedł do biura pozostawiając zdumionego Zygmunta.

W biurze znalezionych rzeczy siedział za stołem zasuszony staruszek i czytał gazetę. Robert westchnął, jak człowiek zrozpaczony i przemówił:

— Zgubiłem portmonetkę. Zdaje się, że wczoraj i zdaje się, że w tramwaju. Zgineła mi z ostatniemi moiemi pieniędzmi... Jedyna nadzieja, że ona tutaj się znajdzie... Obszedłem już wszystkich miejsca gdzie byłem wczoraj. ale nikt portmonetki nie widział....

— No, — powiedział starszy pan,— zobaczymy.... Jaka była pana portmonetka ....

— Podkówka skórzana. taka wie pan, zwyczajna, koloru żółto-bronzowego....

— Acha, żółto-bronzowa.... — powiedział do siebie urzednik i wyjął z szufladki wszystkie żółto-bronzowe podkówki. Jedna z nich, rzucona na stół, wydała przytłumiony dźwiek srebra.

— Zdaje sie, że to bedzie ta. — powiedział Robert, wskazując na portmonetkę.

— Co pan miał w portmonetce? — zapytał urzednik.

— W portmonetce?... w portmonetce... niewiele. Zdaje sie, że trzy szylingi siedemdziesiąt. Moje ostatnie pieniądze. I bilet tramwajowy, guzik, kilka znaczków pocztowych i to zdaje się wszystko....

— Zobaczymy.... — mruczał urzędnik wysypując zawartość portmonetki na stół.

Był w niej banknot pięćdziesięcioszylingowy, dwa dwudziestoszylingówe, trzy srebrne szylingi i czterdzieści groszy. Pozatem trzy bilety do teatru i srebrna szpilka....

— No, to chyba nie ta. — powiedział Robert...

— Niestety, — westchnął Robert— Przepraszam pana.... — i wyszedł z biura.

Jakoś po dwuch godzinach zjawił się w biurze kto inny. Wytwornie ubrany pan, w rękawiczkach. kapeluszu zawadjacko nasuniętym na skroń, kręcąc laseczkę w ręku.

— Niech pan sobie wyobrazi, jechałem tramwajem i zgubiłem portmonetkę. Nie wiem, czy takie rzeczy oddawano, ale ponieważ przechodziłem więc postanowiłem wstąpić. — mówił swobodnie przybyły, uśmiechając się.

— Dużo tam pieniędzy coprawda nie było....

— Jak wyglądała portmonetka?..— zadał sterreotypowe pytanie urzędnik.

— Podkówka. Żółtobronzowa. O, ta sama... — zawołał gdy urzednik począł wysypywać z szufladki portmonetki-podkówki.

— Zaraz zobaczymy.... — mruczał urzędnik.

— Co pan tam miał wewnatrz?...

— Co miałem?.... Zmieniłem 100 szylingów, i wydałem koło trzech. W portmonetce zatem musi być około 97 szylingów i kilka groszy drobnych. Jeszcze były trzy bilety do teatru i srebrna szpilka, której mi najbardziej żal... Jeden banknot był pięćdziesiecioszylingowy zdaje się... tak .. napewno, a reszta po dwadzieścia .

— Zgadza się — powiedział urzędnik. Oto pańska portmonetka..

Zygmunt wziął portmonetkę, podziękował i wyszedł z biura. Na ulicy czekał na niego Robert.

— Powiodło się?...

— Znakomicie.

— Co kupimy Cilly?...

— Wiesz możeby ją najlepiej o to zapytać ... Zatelefonujemy do niej...

— Cilly? Co?... nie bedzie żadnych urodzin?... Co ty mówisz?... Dlaczego?. Co się stało?....

Cilly płakała z drugiej strony przewodów.

— Nie pytajcie się o nic. Stało się wielkie nieszczęście. Z urodzin nic nie bedzie. Bardzo was przepraszam. I odłożyła słuchawkę.

Robert spojrzał na Zygmunta, Zygmunt na Roberta.

— Może ona niema pieniędzy i nie ma co zastawić, a namnie nie chciała o tem powiedzieć?...

Tak czy owak nie możemy do niej iść i zapytać co się stało.

A najlepiej pójdźmy, jeżeli nic nie kupimy tylko damy jej pieniadze. Może jej to pomoże. Wyjęto mi dzisiaj z portmonetki 90 szylingów, a za siedem kupimy [illegible] rzeczywiście do niczego.

Kupili portmonetkę. Cilly była ... na łzami.

— Wyobraźcie sobie takie nieszczęście.... Miałam ostatnie 100 szylingów, zmieniłam je, włożyłam do portmonetki i zgubiłam ją.... Prosiłam przecież żebyście nie przychodzili... Nie ... was czem przyjąć i wogóle z urodzin zrobiły się nici.... Całe moje pieniądze z portmonetką.... — łkała Cilly.

Robert spojrzał na Zygmunta, Zygmunt na Roberta i obydwaj zbledli.

— Twoja portmonetka?... — zapytali jednogłośnie. Jak ona wyglądała?

— Taka żółto-bronzowa. podkówka... Było tam dziewięćdziesiat siedem szylingów i rzy bilety do teatru na ... dla nas wszystkich... To jest prawdziwy pech....

I płakała dalej. Ale Robert i Zygmunt nie mieli ochoty do płaczu.... ... trzeli na siebie przez pewien czas, ... czem Zygmunt wyjął portmonetkę z kieszeni i położył Cilly na kolana, ... zamknąwszy cicho za sobą drzwi ... ściowe.

Obydwaj poszli do Roberta, czekając z biciem serca na telefon.

Jakoś wkrótce odezwał się dzwonek.

W słuchawce rozległ się głos C[illy]. — ...

— Jakżeście to zrobili?... — ... tała Cilly drżącym głosem.

Robert i Zygmunt na wyścigi opowiedzieli do słuchawki swoje przygody.

— Jesteście obydwaj cudowni ... — Ale bardzo miłymi przestęp[cami] — powiedziała już łagodniej i dodała ze śmiechem: — trzeba ... że jednak urządziliście ... sprytnie... — i już zupełnie serdecznie: — wstrętni chłopcy, ... godziny punktualnie ... atrze....

A po chwili dodała jeszcze: ...

— A przedewszystkiem ... brania szpilkę... Była ... najbardziej...

Tłum. ...

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Nr. 58

Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 24 lipca 1935 r.

1. Weryfikuje się następujące zawody o mistrzostwo ŁOZPN na rok 1934—1935 kl. B II-ich drużyn klubów klasy A.

22 września 1934 r. ŁKS II — Hakoah II v. c. 3:0 i 2 punkty dla Hakoahu spwodu niestawienia się drużyny ŁKS II.

23 września 1934 r. WKS II — UT II v. c. 3:0 2 punkty dla WKS II spowodu niestawienia się drużyny UT II.

23 września 1934 r. PTC II — SKS II — 3:4 2 punkty dla SKS II.

23 września 1934 r. Widzew II — Wima II 3:1 i 2 punkty dla Widzewa II.

30 września 1934 r. Makabi II — ŁKS II 2:4 2 punkty dla ŁKS II.

30 września 1934 r. SKS II — WKS II — 2:0 2 punkty dla SKS II.

30 września 1934 r. UT II — Widzew II 3:6 2 punkty dla Widzewa II.

30 września 1934 r. Wima II — PTC II 4:1 2 punkty dla Wimy II.

6 października 1934 r. Makabi II — Hakoah — 2:1 i 2 punkty dla Makabi II.

7 października 1934 r. PTC II — WKS II 0:3 2 punkty dla WKS II.

7 października 1934 r. Widzew II — SKS II 3:1 i 2 punkty dla Widzewa II.

7 października 1934 r. UT II — Wima II 2:6 2 punkty dla Wimy II.

21 października 1934 r. Wima II — ŁKS II 3:1 i 2 punkty dla Wimy II.

21 października 1934 r. Makabi II — PTC II 0:1 i 2 punkty dla PTC II.

21 października 1934 r. Widzew II — ŁTSG — 6:2 i 2 punkty dla Widzewa II.

28 października 1934 r. UT II — ŁTSG II v. 3:0 i 2 punkty dla UT II spowodu wstawienia przez ŁTSG II zawodnika Szałapskiego Bronisława zgłoszonego dla IKP.

28 października 1934 r. ŁKS II — WKS II — 2:3 i 2 punkty dla WKS II.

28 października 1934 r. Widzew II — PTC II v. c. 3:0 i 2 punkty dla Widzewa II spowodu niestawienia się drużyny PTC II.

4 listopada 1934 r. SKS II — Makabi II 4:0 2 punkty dla SKS II.

4 listopada 1934 r. ŁTSG II — Wima II 4:3 2 punkty dla ŁTSG II.

4 listopada 1934 r. PTC II — ŁKS II — 4:0 2 punkty dla ŁKS II.

4 listopada 1934 r. WKS II — Widzew II 1:0 2 punkty dla Widzewa II.

2 czerwca 1935 r. WKS II — Makabi II 5:0 2 punkty dla WKS II.

9 czerwca 1935 r. SKS II — Hakoah II — 0:0 po 1 punkcie dla drużyn.

9 czerwca 1935 r. UT II — WKS II 2:3 i 2 punkty dla WKS II.

9 czerwca 1935 r. Wima II — Widzew II 1:2 2 punkty dla Widzewa II.

15 czerwca 1935 r. Hakoah II — Widzew II 8:0 2 punkty dla Widzewa II.

16 czerwca 1935 r. WKS II — ŁKS II — 2:4 2 punkty dla ŁKS II.

15 czerwca 1935 r. Wima II — Makabi II 5:1 2 punkty dla Wimy II.

16 czerwca 1935 r. ŁTSG II — UT II — 4:0 2 punkty dla ŁTSG II.

16 czerwca 1935 r. PTC II — SKS II — 1:4 2 punkty dla SKS II.

20 czerwca 1935 r. ŁTSG II — UT II — 3:3 po 1 punkcie dla drużyn.

20 czerwca 1935 r. SKS II — WKS II — 3:3 po 1 punkcie dla drużyn.

22 czerwca 1935 r. ŁTSG II — Hakoah II 4:2 2 punkty dla ŁTSG II.

23 czerwca 1935 r. ŁKS II — Wima II — 3:5 2 punkty lda Wimy II.

23 czerwca 1935 r. UT II — Makabi II — 9:1 2 punkty dla UT II.

23 czerwca 1935 r. PTC II — Widzew II 2:8 2 punkty dla Hakoahu II.

30 czerwca 1935 r. ŁTSG II — WKS II — 2:6 2 punkty dla WKS II.

30 czerwca 1935 r. Wima II — SKS II — 2:3 2 punkty dla SKS II.

30 czerwca 1935 r. Widzew II — ŁKS II 8:1 2 punkty dla Widzewa II.

6 lipca 1935 r. Wima II — UT II — 3:3 i po punkcie dla drużyn.

7 lipca 1935 r. Widzew II — WKS II — 3:2 2 punkty dla Widzewa II.

13 lipca 1935 r. Widzew II — UT II — 5:3 2 punkty dla Widzewa II.

14 lipca 1935 r. ŁKS II — SKS II — 1:4 i 2 punkty dla SKS II.

14 lipca 1935 r. PTC II — Wima II — 1:5 i 2 punkty dla Wimy II.

6 lipca 1935 r. Hakoah II — ŁKS II — 1:0 i 2 punkty dla Hakoahu II.

TWIERDZA POD KARTOFLISKIEM

Pociągi pod ziemią przewozić będą wojska i amunicję 300 podziemnych fortów ze stali i betonu

Stolica Francji przeniesiona będzie do Vichy

Stałem w tych dniach z jednym z wyższych oficerów sztabu francuskiego pośrodku olbrzymiego pola kartofli, które podczas wojny stanowić będzie o losach Francji. To wielkie kartoflisko leży **pomiędzy Strasburgiem a Zagłębiem Saary,** dokładnie pośrodku tej wielkiej doliny, o której sztab francuski sądzi, że **stanie się bramą wypadową wrogiej armji na wypadek przyszłej wojny.**

Kartoflisko to nie jest ciekawe z tego, co na niem zobaczyć można, albo z tego **co się znajduje na niem.** Zielona nać kartoflana kryje bowiem stalowe i betonowe jądro, które nie będzie łatwe do zgryzienia dla nikogo kto zechce ten obszar strawić. Głęboko pod ziemią znajduje się tam **drugie Verdun. bardziej jednak nowoczesne i bardziej do swoich zadań przystosowane. Verdun, które kosztowało 4.500.000.000 franków i stanowi zamknięcie ostatniej luki gigantycznych fortyfikacyj. które bronią wschodnich granic Francji od morza do morza.**

Przeszło dwanaście lat pracowali naj wytrawniejsi inżynierowie wojskowi, starając się przyswoić najnowsze zdobycze nauki, najnowszą wiedzę techniczną i najpotężniejsze kapitały kraju. To zwykłe pole kartoflane, na którem nic zobaczyć nie można poza prostokątnemi krawężnikami z betonu, w dużych odstępach, jest **ostatniem ogniwem stalowego łańcucha, które zamyka Francję od chłodnej Dunkierki począwszy, aż do słonecznych doków portu w Tulonie.** Ten łańcuch fortów składa się z licznych twierdz podziemnych. wzmacnianych w regularnych odstępach, gigantycznemi miastami z betonu. miastami, spoczywającemi 10—15 **metrów pod powierzchnią ziemi, które kpić mogą z huraganowego ognia, z gazów, z samolotów, tanków, najcięższych bomb i najnowocześniejszej broni wojennej.** Te betonowe schrony są wyposażone we wszystko co technika stworzyła dla wygody ludzkiej. Są tam **elektryczne kuchenki, elektryczne instalacje. woda bieżąca, woda ciepła i zimna. natryski, wanny, wszystko.**

Ale właśnie pod tem polem kartoflanem na którem myśmy stali, i na którem nie było nic ciekawego do obejrzenia znajduje się **serce armii francuskiej.** Tutaj bowiem mieści sie **centralny dworzec podziemny,** z tysiącem tuneli skąd wyjeżdżać i przyjeżdżać będą **pociągi wiozące żywność. żołnierzy amunicję, środki opatrunkowe, pocztę i zabierać będą rannych i urlopowych.**

Pociągi podziemne nie posiadają tuneli wyjazdowych. W określonych punktach, na zapleczu są one **za pomocą specjalnych dźwigów wydobywane na ziemię.**

Pociągami podziemnemi połączony jest cały łańcuch twierdz granicznych Francji. Te schrony podziemne obliczone na **pomieszczenie 10 tysięcy ludzi posiadają specjalną wentylację zabezpieczającą schrony przed gazami trującemi, gdyż pod ziemią nie trzeba będzie nosić masek gazowych i wyposażone na pięciomiesięczne oblężenie wrogiej armji.** Tutaj bowiem znajdują się specjalne elektryczne pompy, które wydostają wodę z podziemi, tutaj są elektryczne chłodnie w których przechowuje się konserwy obliczone dla dziesięciotysięcznej rzeszy na okres półroczny.

Nietylko jednak linja fortów broni wschodnich granic Francji. Gdyby nieprzyjaciel zdołał się przedrzeć poza linję obronną, wylądować w kraju, przeleciawszy ponad fortami na samolotach albo przedrzeć się przez linje fortów w gigantycznych tankach, **czekają go na zapleczu niemiłe niespodzianki.** Cały pas nadgraniczny usiany jest **specjalnemi minami, pomysłowemi pułapkami, zbiornikami trujących i żrących gazów, które jeden ukryty guziczek elektryczny wyzwala z ukrycia i czyni niebezpiecznym dla nieproszonych gości.** Taki łańcuch fortów ciągnie sie na całej linji granicznej niemiecko-francuskiej. Na 300-kilometrowym odcinku granicy alzacko-lotaryńskiej znajduje się **300 podziemnych fortów ze stali i betonu.**

Nie wszystkie są takie wielkie, jak ten, który kryje pod sobą pole kartoflane. Niektóre schrony zbudowane są tylko na pomieszczenie 12 lub 18 ludzi załogi, ludzi pewnych, którzy umrą, ale nie porzucą posterunku. Takie drobne forty podziemne zbudowane są gęsto wzdłuż linji Renu. Duże forty-giganty otoczone są również drobnemi fortami ochronnemi, tak jak właściwa twierdza Verdun otoczona jest wieloma innemi fortami, których zadaniem było wstrzymanie naporu wroga.

Narazie ta linja ochronna Francji budzi zdumienie i zmusza wrogów do poważnego zastanowienia się: ale jak długo forty te będą jeszcze spełniać swoją rolę?... Na to pytanie trudno jest odpowiedzieć. Obliczone one bowiem zostały stosownie do obecnej techniki wojennej. Ale przecież technika ta zmienia się niemal z każdym dniem. Nowa **wojna, gdyby wybuchła teraz, będzie się toczyć w tempie błyskawicznem. Tanki, samoloty, gaz, bomby.... Wojna pozycyjna z roku 1918 będzie się wydawała dyletanckiem przedsięwzięciem wojennem.** Czy wówczas forty obronne Francji zdadzą swój egzamin?.... Wątpliwe. O tem wiedzą zarówno wszyscy sąsiedzi, jak i zdaje sobie z tego sprawę sztab francuski. Przed wojną powietrzną i możliwością ostrzeliwania Paryża nie obroni Francji żaden łańcuch fortów nadgranicznych. Ale też i o tem wie się dobrze, że **na wypadek wojny, Paryż nie będzie stolicą Francji. Stolica zostanie przeniesiona do Vichy i projekt tej „przeprowadzki" jest już opracowany z najdrobniejszemi detalami.**

Specjalna „droga Nr. 7" łącząca Paryż i Vichy została już wytyczona. Wyznaczone zostały **samochody na tabor i aeroplany, które w przeciągu godziny przewiozą rząd i sztab do nowej stolicy.** Obliczone zostało wszystko tak dokładnie, że wiadomo już, **że w 60 minut po zarządzeniu mobilizacji, podziemne forty francuskie przygotowane będą do obrony. Ale nietylko do obrony. Francja bowiem miała nauczkę, że wojna na własnem terytorjum zbytnio wyniszcza kraj. Wątpliwem jest ażeby zgodziła się ona na powtórzenie katastrofy z okresu poprzedniej wojny. I bronić się będzie wszelkiemi siłami dopóki tylko będzie miała do rozporządzenia stal, beton, pieniądze i wiedzę.**

Liczny udział górali z Podhala

w „Swięcie Gór" w Zakopanem

Dowiadujemy się, że z Podhala zapowiedziało udział w uroczystościach „Święta Gór" przeszło 230 uczestników. Folkler miejscowy reprezentować będą górale w strojach góralskich, podegrodzkich i górale z Łemkowszczyzny. — W czasie imprez regjonalnych tej grupy odtańczony zostanie „taniec z turoniem" oraz „zbójnicki" w strojach góralskich. Chór złożony z 30 osób odśpiewa „Wieniec pieśni ludowych".

Ponadto orkiestra złożona z miejscowego zespołu muzyki wiejskiej z Łososiny Dolnej odegra szereg utworów regjonalnych. Grupa górali z Podhala zamierza odegrać szereg regjonalnych widowisk, z których najciekawiej zapowiada się „Wesele Łemkowskie", przeplatane śpiewem, muzyką i tańcami, w którem weźmie udział 60 osób z grupy Łemkowskiej.

Pozatem odegranych będzie kilka ludowych kamedyjek oraz inscenizacja pieśni „A za lasem wołki moje".

Dowiadujemy się, że „Wesele Łemkowskie" odegrane zostanie w dniu 11 sierpnia, zaś charakterystyczne tańce ludowe będą odtańczone w dniu 10 sierpnia.

W dniu 11 sierpnia o godz. 20 zapłoną wici na szczytach Karpat w obrębie powiatu nowosądeckiego. Trasa palenia wici biec będzie szczytami Beskidu Zachodniego od granicy powiatu Limanowksiego i nowotarskiego ku granicy powiatu godlickiego. Sygnałem do zapalenia ogni na poszczególnych szczytach będzie dostrzeżenie ognia na poprzednim szczycie. W tym samym również porządku następować będzie przekazywanie sygnału świetlnego żągwiami w dniu 11 sierpnia rb., który podany będzie z Zakopanego o godz. 21-ej.

„TABARIN" W NOWEJ SZACIE.

Zaledwie dwa dni dzielą nas od otwarcia nowej sali w „Tabarinie", która została urządzona na wzór najelegantszych lokali europejskich. — W sali tej będziemy podziwiać wspaniały bar z lustrzanym parkietem do tańca, gustowne wnętrza, piękne freski na ścianach, fontannę i akwarjum ze złotemi rybami, najbardziej nowoczesne oświetlenie neonowe itp.

Otwarcie nowej sali nastąpi w dniu 1 sierpnia a więc w nadchodzący czwartek. W dniu tym obecny program artystyczny zejdzie z afisza, ustępując miejsca nowemu, do którego zaangażowano cały szereg najlepszych sił artystycznych.

A więc tylko dziś, jutro i pojutrze możemy obejrzeć występy obecnego zespołu, w którym udział biorą: Loda Gawicz, platynowłosa subretka, Stefa Berówna, tancerka, obdarzona wielkim temperamentem, Ido, tancerka węgierska oraz doskonały balet.

Poza oglądaniem występów artystycznych publiczność spędza czas na tańcu, do którego przygrywa orkiestra Szymkiewicza, jedna z najlepszych orkiestr w Polsce.

Ceny za konsumcję przystępne, kuchnia smaczna i pożywna. Dziś fajf z pełnym programem artystycznym o godz. 5.15 a wieczorem dancing.



DWA MECZE LIGOWE W KRAJU

Pogoń traci pierwszy punkt na własnem boisku. — Zdecydowane zwycięstwo Sląska nad Polonją

Mimo, że tylko dwa mecze ligowe rozegrane zostały w niedzielę poczyniły one znaczne zmiany w górnej części tabeli, gdzie na czoło wysunęła się znów Pogoń dystansując Ruch lepszym stosunkiem bramek. Sytuację swą w tabeli poprawiła też Warta wysuwając się przed ŁKS i Śląsk, który zamienił się miejscem z Legją.

Tabela mistrzowska przedstawia się po wczorajszych spotkaniach, jak następuje:

Klub	Gier	Pkt.	Br.
1) Pogoń	11	14	28:14
2) Ruch	11	14	21:17
3) Garbarnia	9	12	19:10
4) Warta	11	12	25:18
5) Ł. K. S.	10	12	18:14
6) Wisła	10	11	25:23
7) Śląsk	10	11	18:23
8) Legja	11	9	30:24
9) Polonja	10	7	10:23
10) Cracovia	9	6	13:20
11) Warszawianka	9	6	14:23

Sląsk—Polonja 3:0 (2:0)

Świętochłowice, 28 lipca.

Początek dzisiejszego spotkania ligowego bynajmniej nie zapowiadał przegranej Polonji, która mając za sprzymierzeńca wiatr atakowała energicznie, zagrażając często bramce gospodarzy. Niestety atak Polonji zawodził nawet w najdogodniejszych sytuacjach podczas gdy gospodarzom udało się z wypadu uzyskać bramkę ze strzału Gieronia, który jak się później okazało stał się bohaterem dzisiejszego meczu, uzyskując dla swej drużyny wszystkie bramki. Na 2 min. przed końcem pierwszej połowy ten że zawodnik zdobywa dla Śląska drugą bramkę.

Po zmianie pól jest Polonja znacznie wyczerpana wysiłkiem w pierwszej połowie gry. Jej ataki nie są już tak groźne, mimo to udaje się zespołowi warszawskiemu zdobyć w 20 min. bramkę odgwizdaną przez sedziego, nastepnie jednak z niewiadomych przyczyn odwołana. Incydent ten całkowicie wyczerpuje i wyprowadza z równowagi drużyne warszawską, która gra już teraz b. słabo. Okres załamania przeciwnika wykorzystuje Śląsk, uzyskujac przez Gieronia trzecią bramkę na dwie minuty przed końcem meczu.

Sędziował słabo p. Seidner z Krakowa.

Pogoń — Warta 1:1 (0:0)

Lwów, 28 lipca.

Pogoń mimo znacznie lepszej gry straciła pierwszy punkt na własnem boisku w tegorocznych rozgrywkach ligowych. Przewaga miejscowych utrzymywała się niemal przez cał yczas gry jednakże niedyspozycja strzałowa napastników oraz dobra gra tyłów Warty uniemożliwiła Pogoni wygranie meczu.

Do przerwy utrzymuje się wynik bez bramkowy, przyczem Pogoń zaprzepaszcza szereg dogodnych pozycji.

Po zmianie stron pech napastników Pogoni zostaje wreszcie przełamany, gdyż w czwartej minucie udaje się Matjasowi II zdobyć bramkę.

Warta przechodzi do kontrofenzywy i ud... dopiero w ostatnim kwadransie i ... się drużynie poznańskiej wyrównać ... strzału Kryśkiewicza na 4 min. pr... końcem.

Meczem kierował p. Rosenfeld z ...ska. Widzów 2.500.

Pierwsze walki o wejście do ligi

Union Touring pokonany w Poznaniu. — Polonja bydgoska wygrywa w Warszawie

Zainaugurowane wczorajszej niedzieli rozgrywki piłkarskie o wejście do ligi przyniosły z miejsca dwa nieoczekiwane wyniki. Polonja bydgoska, z którą ne liczono się poważnie w grupie północnej uszczknęła dwa punkty Skodzie na własnem terenie klubu fabrycznego. Należy wobec tego przypuszczać, że w tegorocznych rozgrywkach nie zamierza klub bydgoski być dostarczycielem punktów i bramek. Również nieoczekiwany przebieg miało spotkanie poznańskie między Union-Touringiem, a Legją. Mistrz Łodzi typowany był obok Legji jako najpoważniejszy kandydat do pierwszego miejsca w swojej grupie, mimo to uległ mistrzowi Poznania gładko w stosunku 3:0. Coprawda łodzianie mają nadzieję, zrewanżowanie się w Łodzi, jednakowoż ich szanse po przegranej poznańskiej zmalały znacznie.

Na marginesie meczu poznańskiego nadmienić należy, że od lat nie notowano w Łodzi tak olbrzymiego zainteresowania. Nasze telefony redakcyjne były w dniu wczorajszym poprostu oblężone, a wiadomość o przegranej Union-Touringu wywołała wśród licznych zwolenników tego klubu przygnębiające wrażenie.

Przebieg pierwszych spotkań o awans do ligi przedstawia się następująco:

Legja—Union Touring 3:0 (2...

Poznań, 28 lipca.

W dniu dzisiejszym rozegrany zo... na stadjonie miejskim pierwszy ... piłkarski o wejście do Ligi państw... między Legją poznańską a Union-T...ringiem z Łodzi.

Gra stała na niskim poziomie, zw... cza w pierwszej połowie spowodu ... mokłego terenu. W pierwszej ... gry nieznaczną przewagę ma L... uzyskując dwie bramki ze str... Chmielewskiego w 20-ej i w 22-ej ... mieszania ze strzału Mikołajewski... Początek drugiej połowy należy do ...nion - Touringu, który przeważając ...le nie jest jednak w stanie zdobyć br...ki spowodu niezaradności napastników Legji natomiast udaje się zdobyć je...cze jedną bramkę w 39-ej min. ze str...łu Mikołajewskiego.

Na wyróżnienie w Legji zasłu... bramkarz Widemański, który miał ...nak wiele szczęścia oraz Dusik.

W Union - Touringu wyróżnili ... bramkarz Michalski oraz obrońcy ...ka i Frankus.

Sędziował p. Staliński. Meczowi pr...glądało się 3 tysiące widzów.

Polonja—Skoda 4:1 (2:...

Warszawa, 28 lipca.

Pierwszy mecz o wejście do ... przyniósł też odrazu wielka niespod...kę. Ogólnie liczono się ze zwycięstw... zespołu warszawskiego, oceniając ...tość bydgoszczan podług formy za...monstrowanej przez nich przed dwo... laty. Tymczasem okazało sie, że d...żynę dzisiejszą dzieli od drużyny, k...ra grała wtedy z Gwiazda różnica p...najmniej klasy.

Polonja wypadła we wszystkich ...cencjach bardzo dobrze, mając pr... cały czas spotkania znacznie więcej ... gry i rozstrzygając je zasłużenie ... swoją korzyść.

Dwie bramki dla gości zdobył Św...kowski a po jednej Zimel i Sznaj... Jedyny punkt dla Skody był dzie... Geigera. Sędziował p. Glinka. Publi...noci około 4 tysięcy.

Jeśli można już wnioskować po f...mie wykazanej przez zespół warsz...ski, drużyna ta nie odegra poważn...szej roli w tegorocznych spotkaniach ... wejście do Ligi.

WKS Smigły—Kotwica 5:2 (1:...

Wilno, 28 lipca.

Dzisiejszy mecz o wejście do Ligi ... kończył się zasłużonem zwycięstwem ... mistrza Wilna, chociaż drużyna Kotw... mile rozczarowała, prezentując się ja... zespół szybki i niezwykle ambitny.

Miejscowi rozegrali się dopiero ... przerwie.

Bramki dla WKS Śmigły uzyskali ...czulski (2). Drag. Pawłowski i ...

Dla pokonanych — obie lewy ... w tem jedną z karnego na kil... przed końcem.

ŁKS rozgromiony w Gdyni

Ligowcy łódzcy pokonani przez reprezentację miasta 5:0 (3:0)

Gdynia, 28 lipca.

Drugi występ ligowego zespołu ŁKS w Gdyni wypadł dla Łodzi fatalnie, gdyż pokonani oni zostali w wysokim stosunku 5:0 (3:0) przez bynajmniej nie reprezentujący zbyt wysokiej klasy zespół reprezentacyjny Gdyni złożony z piłkarzy trzech klubów C i B klasowych Bałtyku, KS. Gdyni i Unionu.

ŁKS, po którym spodziewano się dobrej gry jako po jednym z czołowych zespołów ligowych, zawiódł na całej linji, demonstrując klasę jaką w Gdyni oglądano już niejednokrotnie u zespołów zupełnie przeciętnych.

W ŁKS-ie, który podobnie jak w ubiegłym tygodniu grał z trzema graczami rezerwowymi na dobra sprawę wyróżnił się jedynie Karaś, który mimo przegranej czynił wszystko by nie zezwolić napastnikom gdyńskim na podwyższenie wyniku.

W drużynie gdyńskiej na pierwszy plan wybił się Nowacki dalej Maliszewski i Marczewski. Bramki zdobyli Boluc (trzy) i Nowacki (dwie).

Sędziował p. Ziela z Weiherowa. Publiczności przeszło 3 tysiace osób.

Sparta i Ferencvarosi w finale

rozgrywek o puhar Srodkowej Europy. — Sparta-Juventus 5:1, Slavia-Ferencvarosi 5:2

Dzień wczorajszy przyniósł dwa sensacyjne spotkania z cyklu gier o puhar środkowo-europejski, które zadecydowały o tem kto grać będzie w finale tej konkurencji.

Sparta odniosła nieoczekiwanie wysokie zwycięstwo w spotkaniu z mistrzem Włoch Juventusem bijąc go w stosunku 5:1 (2:0). — Mecz odbył się w Bazylei. Sparta była zespołem o klasę lepszym od wyjątkowo niedysponowanej drużyny włoskiej.

W drugim meczu rozegranym w Wiedniu w obecności 54 tysięcy widzów spotkały się Ferenczvarosi z Austrją. Pierwszy mecz tych drużyn w Budapeszcie zakończył się zwycięstwem węgrów. Obecnie mecz wygrała Austrja, która jednak mimo to została wyeliminowana z dalszych gier gdyż ma stosunek bramek gorszy od przeciwnika. Mecz wczorajszy wygrała Austrja 3:2, zdobywając bramki przez Sindleara, Jeruzalema i bramkę z karnego. Bramki dla węgrów zdobył Poldin, przyczem druga bramka uzyskana została na 10 minut przed końcem.

Tak więc w finale puharu spotkają się Sparta z Ferenczvarosi.

Kapiak zdobywa pierwsze miejsce

w wyścigu do granicy niemieckiej. — Kołodziejczyk na trzeciem, Więcek na piątem miejscu

Pułtusk, 28 lipca.

Wyścig kolarski na trasie Pułtusk—Chorzele—Pułtusk wynoszącej 170 klm. rozgrywany corocznie pod nazwą „wyścig do granicy niemieckiej" odbył się tym razem w niezwykle silnej konkurencji, gdyż uczestniczyła w nim cała narodowa drużyna kolarska wyznaczona przez zarząd PZTK. Obok warszawian startowali też dwaj najlepsi kolarze łódzcy Kołodziejczyk i Więcek, którzy odegrali w wyścigu dominującą rolę, staczając zaciętą walkę z kolarzami stołecznymi plasując się na czołowych miejscach.

Wyścig wygrał Kapiak w czasie 6 godz. Na drugiem miejscu znalazł się warszawianin Zieliński. Jako trzeci przybył na metę łodzianin Kołodziejczyk(WIMA), pozostawiając za sobą Bobra, którego też dopiero niedawno pokonał w pamiętnym wyścigu dookoła Łodzi. Na piątem miejscu tuż za Bobrem znalazł się drugi łodzian'n Więcek (Resursa). Obaj łodzianie wykazali, że są obecnie w znakomitej formie i pozostawili w pobitem polu wszystkich za wyjątkiem trzech członków drużyny narodowej.

Maes zwycięzcą

wyścigu Tour de France

Gigantyczny Tour de France po czterech blisko tygodniach został zakończony etapem Caen—Paryż. wynoszącym 221 klm. Etap ten wygrał triumfator całego wyścigu R. Maes. który jako pierwszy przybył do Paryża, wyprzedzając Verwaecka i Morelliego.

W ogólnej klasyfikacji R. Maes przebył cały dystans wynoszacy 4302 klm. w czasie 141.32.39 i pozostawiając za soba na drugiem miejscu Morelliego a na trzeciem Verwaecka.

W klasyfikacji narodowej pierwsze miejsce zajęła Belgja przed Francją, Niemcami, Włochami i Hiszpanją.

Lekkoatleci Niemiec

zwyciężaję Szwajcarję

Lekkoatletyczny mecz miedzypaństwowy pomiędzy Niemcami a Szwajcarją zakończył się zwycięstwem Niemiec w stosunku 84:54.

IKP, ŁKS i KRUSCHEENDER

w finale lekkoatletycznych mistrzostw drużynowych Łodzi

Łódź, 28 lipca

Na stadjonie ŁKS-u odbyły się wczoraj w ...e stale padającego deszczu dwa spotkania ...alowe o lekkoatletyczne mistrzostwo dru...we Łodzi. Na zasadzie wyników tych spot... do finału zakwalifikowały się zespoły Ł. S. KE. i IKP., przyczem IKP. uzyskało wczo... najlepszą punktację ogólną ze wszystkich ...kań odbytych w ramach mistrzostw.

Z ważniejszych wyników uzyskanych wczo... wymienić wypada wynik Ośmielaka w bie... na 110 przez płotki 17.8, który jest lepszy od ...rdu okręgowego tegoż zawodnika nie bę... jednak mógł być zatwierdzony jako re..., gdyż Ośmielak przewrócił jeden płotek. ...czasie tego samego biegu doznał Starosta ...bolesnej kontuzji, że zaszła konieczność ...wania lekarza pogotowia, który po opa...ku przewiózł Starostę do domu.

Poszczególne wyniki dokończonego trój...czu ŁKS. — KE. — WIMA przedstawiają się ...stępująco: :

Skok wzwyż Anikijew (WIMA) 160, Kłodas (WIMA) 160, Paszkowski (ŁKS) 155. 5 klm. ...(KE) 16.37, Wróblewski (ŁKS) 16.45, Młot ...wicz (WIMA) 16.52. 100 mtr. Kłodas 12, ...óblewski II 12.2, Paszkowski 12,3.

Skok o tyczce Anikiejew 320, Bobiński (ŁKS) ..., Ulaszewski (WIMA) 290.

Sztafeta 4×100 WIMA 47.9, ŁKS. 48.2. K. 49.9.

Rzut dyskiem Anuszczyk (WIMA) 36,40, ...szczyk (ŁKS) 35.44, Lange (WIMA) 35.19.

W ogólnej punktacji na pierwszem miejscu ...sował się ŁKS. 10.427 punktów przed Kru...enderem 10.392 i WIMA 9.982.

W drugiem spotkaniu pomiędzy IKP. a Zje...czone uzyskano następujące wyniki:

Rzut dyskiem Pabich (IKP) 33.39, Kaszyń... (Z) 32.47, Miksza (IKP) 32.02.

Skok wzwyż Osmalik (IKP) 165, Bystry ... 165, Twardowski (IKP) 160.

110 przez płotki Ośmielak 17.8, Bystry (I. K. P.) 20, Frank (Z) 21.2.

Skok o tyczce Kaszyński i Bystry (IKP) po 280, Łada (IKP) 250.

5 klm. Kurpesa (IKP) 16.23, Jańczyk (Z) 17, Nowak (Z) 17.42.

Rzut oszczepem Czyżykowski (IKP) 47.57, Pabich 45.15, Bystry (Z) 44.45.

100 mtr. Ośmielak 11.4, Bystry (IKP) 11.4, Bystry (Z) 11.8.

Skok wdal Kujawski (Z) 654, Kucharski R. (I. K. P.) 637, Kucharski Ed. (IKP) 637.

Sztafeta 4×100 IKP. 47.2, Zjednoczone 48.6.

400 mtr. Kucharski R. 55.6, Kucharski Ed. 57, Frank 62.2.

W ogólnej punktacji zwyciężyło IKP. mając 11.052 punktów przed Zjednoczonemi 9!210.

Finał rozegrany zostanie w dniu 15 sierpnia na stadjonie ŁKS-u, przyczem jednocześnie odbędzie się pięciobój pań o mistrzostwo okręgu.

Marsz strzelecki

Łódź—Piotrków

Wdniu wczorajszym rozegrany zo... na trasie Piotrków—Łódź, wyno...cej 45 klm. marsz strzelecki trakto...ny jako eliminacja do dorocznego marszu Szlakiem Kadrówki.

Na starcie stanęło jedynie pięć zespo... i wszystkie marsz ukończyły. W ...egorji starszych zwycieżyła druży... Łódź-miasto przed Piotrkowem.

W kategorji młodszych na pierw...em miejscu znalazła się drużyna ze ...arżyska przed ZS Baby i Tomaszów.

Nagrody dyr. prezesa Kucharskiego ...obyły poraz drugi zespoły Łódź-mia... i Piotrków.

Polska zdobywa

Puhar Narodów w Spaa

Ekipa polska odniosła na zawodach w Spaa olbrzymi sukces zdobywając ...har narodów. Polska miała 4 pkt., ...lgja 20, Holandja 50.

Najbliższe mecze

ligowe w kraju

W nadchodzącą niedzielę rozegrane zostaną ...kraju następujące mecze ligowe Polonja — ...goń, Garbarnia—Warszawianka, Ruch—Śląsk ...Warta—Wisła.

Piłkarze łódzcy

wygrywają na boiskach prowincjonalnych

B-klasowy zespół IKP. bawił w dniu wczo...szym w Piotrkowie, wygrywając z Ruchem ...stosunku 5:3 (3:3).

Do przerwy gra równorzędna, po pauzie ...ją lodzianie znacznie więcej z gry, wygry...jąc zasłużenie. Bramki dla łodzian uzyskali: ...wandowski (2), Matwin, Węgierski i Jarosz. ...Ruchu — Haryś, Willy i Harry. Sędziował Geisler z Piotrkowa.

***

Zespół piłkarski łódzkiej Makkabi bawił wczoraj w Łęczycy, gdzie rozegrał towarzy...e spotkanie z tamtejszym Strzelce.

Mecz po bardzo ładnej grze zespołu łódz...ego zakończył się jego zwycięstwem w sto...nku 2:0 (1:0).

Bramki dla łodzian zdobyli Goldberg i Fren...el. Publiczności około 500 osób.

Bar Kochba—Nordja 2:1 (1:1)

Poziom spotkania był kompromitujący, gdyż przez 90 minut toczyła się bezładna kopanina.

Najlepiej zagrał Goldberg z Nordji, który był motorem wszystkich akcyj ofenzywnych i ...szą całego ataku.

Jego też dziełem była bramka zdobyta dla pokonanych z rzutu karnego.

Dla Bar-Kochby goale zdobyli: Wygoda i Krauze II. Sędziował p. Naporski.

Fliegel wezwany do Warszawy

na mecz reprezentacji z Rapidem

Warszawa, 28 lipca.

Jako ostatniego sparring partnera dla reprezentacji Polski przed czekającemi ją dwoma meczami z mistrzem Austrji Rapidem wybrał kapitan związkowy Kałuża zespół stołecznego AZS-u. Spotkanie noszące charakter wybitnie treningowy, wykazało dobra formę zawodników przebywających na obozie i zakończyło się łatwem zwyciestwem reprezentacyjnej drużyny reprezentacyjnej w stosunku 5:1 (3:0).

Reprezentacja wystąpiła w składzie **Piasecki, Martyna, Michalski, Kotlarczyk, Dytko, Maliszka, Przeździecki, Piec, Gemza, Nawrot, Kniola, Wodarz.**

Bohaterem zawodów był Gemza, który zdobył cztery bramki dla reprezentacji, piątą strzelił Nawrot.

Na mecze z Rapidem zamierza kapitan Kałuża uzupełnić skład drużyny graczami nieprzebywającymi na obozie i wobec tego wezwał do Warszawy następujących zawodników: **Kotlarczyka I, Artura, Kisielińskiego, Riesnera i Fliegla.**

Z Rapidem grać będzie w środę właściwa reprezentacja państwowa złożona z zawodników, którzy stale reprezentowali dotychczas barwy państwa w spotkaniach międzypaństwowych.

Dopiero drugiego dnia wystawi p. Kałuża przeciwko Rapidowi drużynę złożoną z młodszych piłkarzy.

Burza kandyduje do klasy A

Zwycięstwo Huraganu w Kaliszu

Drugi tydzień rozgrywek o wejście do klasy A przyniósł sukces mistrzowi grupy łódzkiej Huraganowi, który zwyciężając Strzelec kaliski w Kaliszu poprawił swe szanse do pierwszego miejsca cr^ciaż w tej chwili najpoważniejszym kaudydatem do awansu wydaje się być Burza, odnosząc już drugie z kolei zwycięstwo bez utraty bramki.

Tabela rozgrywek o awans do klasy A przedstawia się następująco:

Klub	Gier	Pkt.	St. bramek
1) Burza	2	4	2:0
2) Huragan	2	2	4:2
3) Concordia	2	2	2:2
4) Strzelec	2	0	0:4

Burza—Concordia 1:0 (1:0)

Pabjanice, 28 lipca.

Burza odniosła w dniu dzisiejszym szczęśliwe zwycięstwo nad Concordią piotrkowską. Sukces swój mają pabjaniczanie w pierwszym rzędzie do zawdzięczenia bramkarzowi Hoppemu, który bronił znakomicie.

Jedyną bramkę uzyskał dla Burzy Bauer z pięknie bitego rzutu wolnego.

Druga połowa meczu miała przebieg burzliwy. Doszło kilkakrotnie do przykrych incydentów przyczem sędzia p. Krachulec nie potrafił zapanować nad sytuacją, cofając nawet w pewnej chwili decyzję, przyznającą Concordji rzut karny. Epilog dzisiejszego meczu rozegra się prawdopodobnie w Wydziale Gier i Dyscypliny.

Huragan—Strzelec 3:0 (2:0)

Kalisz, 28 lipca. (Telef. własny).

Mistrz klasy B grupy kaliskiej zawiódł pokładane w nim nadzieje, przegrywając już drugi mecz. Huragan zaprezentował się z jaknajlepszej strony. Groźna była zwłaszcza w zespole łódzkim linja ataku z Adamskim na czele, która stwarzała niebezpieczne sytuacje pod bramką gospodarzy.

Przewaga Huraganu uwieńczona została dwoma bramkami zdobytemi przez Szymczaka w 10-ej i Rutkowskiego w 27-ej min.

Po pauzie zdobywa Huragan już w drugiej minucie trzecią bramkę ze strzału Rutkowskiego i mimo wysiłków obu drużyn wynik spotkania nie ulega już zmianie. Sędziował p. Werbiński.

Kraków—Łódź 3:2 (1:1)

W ramach zlotu młodzieży robtniczej odbył się mecz reprezentacyj robotniczych, w którym zasłużone zwycięstwo odniósł Kraków złożony z graczy Legji, Siły i Jutrzenki. Łódź oparta na zespole A-klasowego Widzewa grała nieźle ustępowała jednak zwłaszcza pod względem technicznym gospodarzom.

Mimo przewagi Krakowa prowadzenie uzyskuje dwukrotnie Łódź, lecz Kraków wyrównuje i uzyskuje w ostatnich minutach zwycięską bramkę z pięknego strzału Kirsza.

Dalsze bramki uzyskali Weintraub i Kirsz. Dla Łodzi — Nowiszewski i Jankowski. Sędziował p. Medlin.

Piłkarskie mistrzostwo

robotnicze Polski

Kraków, 28 lipca.

W Krakowie rozegrano zawody o mistrzostwo robotnicze Polski między Naprzodem (Chorzów) a mistrzem robotniczym Krakowa Zakrzowianką.

Zawody zakończyły się zwycięstwem Naprzodu, w stosunku 3:1 (1:0). Bramki uzyskali dla Naprzodu Stelmach dwie i Grzesik. Dla Zakrzowianki Kidawski.

Zwycięstwo Garbarni w Tarnowie

Tarnów, 28 lipca.

Rozegrano tutaj towarzyskie spotkanie między ligową Garbarnia a A-klasowym klubem Tarnavia. Garbarnia wygrała 5:1 (2:1).

Na meczu miał miejsce incydent: publiczność wygwizdała sędziego, który wobec tego zeszedł z boiska i zawody dokończył inny sędzia.

Dwa mecze

o wejście do ligi śląskiej

Na Śląsku odbyły się w dniu wczorajszym dwa spotkania o wejście do ligi śląskiej. W Bielsku Hakoah pokonany został na własnym terenie przez drużynę katowicką Słowian 3:0 (2:0). Bramki dla zwycięzców, którzy znacznie przeważali uzyskali: Siewek, Cholewa i Otręba. Sędziował dobrze p. Laband.

W Wielkich Hajdukach Ruch Ib uzyskał wynik remisowy 0:0 z 22 Mała Dąbrówka.

Mimo zaciętej walki nie udało się żadnej ze stron uzyskać bramki.

Węgry prowadzą 3:0

w meczu tenisowym z Polską

Budapeszt, 28 lipca.

W drugim dniu zawodów tenisowych Polska—Węgry w Balaton Hebda dokończył przerwanego wczorai spotkania z Garbarnią, wykazując gre lepszą uzyskał bowiem nawet dwa sety. Mecz wygrał jednak Gabrowicz 6:1. 6:2, 8:10, 2:6, 7:5.

W spotkaniu Gabrowicz —Szigeti—Hebda—Witman Węgrzy zwyciężyli 6:1, 6:4, 6:3.

Po drugim dniu turnieju prowadzą Węgrzy 3:0.

Na zawodach obecny był m. in. węgierski minister spraw zagranicznych Kenys.

Cracovia—Wacker 4:2 (0:0)

Kraków, 28 lipca.

Cracovia wczorajszą dobrą swoją grą dowiodła, że powróciła znowu do formy. Zagrała jednak znowu tylko 20 minut, które wystarczyły na zwycięstwo. Wacker przyjechał do Krakowa wprost z Przemyśla i na graczach jego widać było zmęczenie, to też gra do przerwy stała na dość niskim poziomie u obu drużyn. Dopiero po pauzie gra ożywia się gdy Kisieliński po ładnym przeboju uzyskuje pierwszą bramkę.

Obie drużyny ładnie atakują i Cracovia uzyskuje w 16 minucie drugą bramkę po rzucie wolnym bitym przez Górę, z którego Kisieliński strzela piękną bramkę. Dalsze minuty przynoszą nadal przewagę Cracovii, a w 18 min. Kisieliński podwyższa wynik do 3:0.

W minutę później Grabowski oddaje ładną centrę do środka, gdzie Malczyk strzela silnym strzałem nie do obrony podwyższając wynik na 4:0.

To wszystko na co Cracovię było stać. W 21 minucie bowiem słaby strzał Jarolina przepuszcza fatalnie Radwański, a w 35 minucie puszcza on drugą bramkę ze strzału Jarolina. Dalsza gra toczy się na środku i nie zmienia wyniku.

Sędziował słabo p. Cenzor. Publiczności 2.500.

Brygada mistrzem

klasy A okręgu kieleckiego

Decydujące spotkanie piłkarskie o tytuł mistrza klasy A okręgu kieleckiego między miejscową Brygadą a RKS z Radomia zakończyło się nieznacznem zwycięstwem gospodarzy w stosunku 1:0 (1:0).

Jedyną bramkę dla Brygady uzyskał Polak w 40-ej min. Przebieg gry niezwykle emocjonujący. W Brygadzie wyróżnili się obydwaj obrońcy Głogowski i Głowacki.

W RKS-ie na wysokości zadania stała również obrona. Sędziował p. Schneider z Krakowa b. dobrze. Widzów 3000

Dwa rekordy Polski

na międzynarodowych zawodach pływackich w Ciechocinku

Odbyte tu dwudniowe zawody pływackie z udziałem zawodników niemieckich z Berlina stały na bardzo dobrym poziomie i miały przebieg niezwykle interesujący. Na zawodach tych padły dwa rekordy Polski ustanowione, pierwszy przez Bogura w biegu na 100 mtr. stylem klasycznym w czasie 1.23,8, drugi zaś w sztafecie 2x200 stylem dowolnym w czasie 10,10,2.

W znakomitej formie znajdował się Szrajbman I, który w biegu na 200 mtr. stylem dowolnym pokonał zarówno Bocheńskiego jak i obu niemców Willego i Heyera. Czas Szrajbmana w tym biegu był 2.24,9. Bocheński zrewanżował się częściowo w biegu na 100 mtr. dowolnym drugiego dnia zawodów, wygrywając ten bieg w czasie 1.02,5 przed Willem i Szrajbmanem.

Mecz waterpolowy pomiędzy Warszawą, a Berlinem wygrała Warszawa w stosunku 1:0, zdobywając jedyną bramkę przez Bocheńskiego

Cracovia wyeliminowana

z ligi waterpolowej

W Katowicach rozegrany został mecz o mistrzostwo ligi waterpolowej pomiędzy EKS a krakowska Makabi zakończony wynikiem 4:1 dla katowiczan Drugi mecz rozegrany został w Andrychowie gdzie bielski Hakoah pokonał Cracovię 2:1, zapewniając sobie dzięki temu pozostanie w lidze. Cracovia natomiast została już definitywnie zdegradowana.

Na wzór Tour de France

Wyścig kolarski dookoła Belgji

Odbywa się obecnie bieg kolarski dookoła Belgji, tak zwany Tour de Belgique. W biegu bierze udział 189 szosowców — Belgów i jeden polak, emigrant Józef Marczyński.

Pierwszy etap, Bruksela — Liege, przebył pierwszy Masson. w czasie 5 godz. 67 minut. Polak znalazł się na 97-em miejscu.

Zwycięstwo Hakoahu

będzińskiego

W Będzinie Hakoah w meczu o wejście do klasy A pokonał Czarnych w stosunku 3:1 (2:1).

W Czeladzi Śląsk Ib pokonany został przez Brynicę w stosunku 2:1 (1:0).

Fatalna omyłka

Zgon 2 więźniów w Walencji

Madryt, 28 lipca.

(PAT) W Walencji jeden z lekarzy więziennych polecił wydać kilku więźniom środek przeczyszczający. Przez nieuwagę dano im trucizny, po spożyciu której 2 więźniów zmarło, a dwuch rozchorowało się bardzo ciężko.

Włochy i Szwajcarja

wysyłają swe drużyny na olimpjadę szachową

Warszawa, 28 lipca. (PAT).

Zarząd polskiego związku szachowego otrzymał wczoraj depeszę od szwajcarskiego związku szachowego, który zgłasza swą drużynę do olimpijskiego turnieju szachowego. — Szwajcarję reprezentować będą następujący szachiści: prof. dr. O. Naegeli, prof. dr. W. Michel, dr. A. Staehelin, H. Grob i F. Gygli.

Prof dr. O. Naegeli jest słynnym w świecie dermatologiem.

Rzym, 28 lipca. (PAT).

„Italia Scaconistica" podaje oficjalny komunikat włoskiego związku szachowego o wyznaczeniu składu włoskiej reprezentacji na warszawską olimpjadę szachową w drużynie włoskiej grać będą: mistrz Włoch hr. Antonio Saconi, markiz Stefano Rosselli del Turco, dr. Federico Norcia, Massimo Romi i dr. Alberto Campolongo.

Kronika telegraficzna

— Ze źródeł chińskich donoszą, że w rejonie Lian-Sien w prowincji Hopei, dotkniętym klęską powodzi, wyłowiono 100 trupów.

— W dn. 3—6 sierpnia odbędzie się w Hamburgu tegoroczny międzynarodowy zlot samolotowy aeroklubu berlińskiego. W locie tym bierze udział przeszło 10 państw, m. in. i Polska, która wyśle 5 samolotów.

— Z Kowna donoszą: Przybył tam inspektor artylerji łotewskiej gen. Dambery wraz z adjutantem kpt. Kalacisem. Gen. Dambery złożył wizytę ministrowie obrony, szefowi armji, naczelnikowi sztabu generalnego oraz dowódcy załogi kowieńskiej. Gen. Dambery zabawi w Litwie 2 dni i weźmie udział w ćwiczeniach artyleryjskich.

— W południowej Besarabji pod miejscowością Arciz niedaleko Akermanu lądował przymusowo samolot sowiecki, uszkodzony w czasie silnej burzy w pobliżu Odesy. Samolot marki „King" pilotowany był przez oficerów sowieckich.

Min. Kościałkowski opuścił Katowice

po odbyciu narady z p. wojewodą i zwiedzeniu hut „Falva" i „Batory"

Katowice, 28 lipca.

Jak już wczoraj donosiliśmy, z Krakowa przybył samochodem do Katowic minister spraw wewnętrznych Zyndram - Kościałkowski. Minister odbył dłuższą konferencję z p. wojewodą Grażyńskim oraz przeprowadził inspekcje urzędu wojewódzkiego. **W dalszym ciągu pobytu na Śląsku p. minister zwiedził w godzinach popołudniowych hutę Falva. Gościowi towarzyszył wojewoda dr. Grażyński i starosta Szaliński.** Przed bramą zakładu powitali p. ministra nadzorcy sądowi Spólnoty Intresów inż. Krahelski i dyr. Przybylski oraz przedstawiciele rady zakładowej. Po części oficjalnej p. minister wypytywał robotników o stosunki pracy w zakładzie. Po zwiedzeniu huty „Falva" i Batory p. minister udał się do mieszkań robotników, gdzie rozmawiał żywo z ich żonami, interesując się ich najważniejszemi sprawami. Dziś rano p. min. odjechał do Wisły poczem w godzinach popołudniowych przybył do Katowic, gdzie spożył obiad. O godz. 15 p. minister odjechał w dalszą drogę.

Nowa afera przemytu we Francji

Zamiast rur stalowych — karabiny maszynowe

Paryż. 28 lipca.

(PAT) „Le Matin" w depeszy z Havru sygnalizuje **nową aferę przemytu broni do Francji.** Przed kilku dniami przybył mianowicie na dworzec w Havrze wagon belgijski, zawierający rzekomo skrzynie wypełnione rurami glinianemi. Skrzynie te zostały wyładowane na samochód ciężarowy, który miał je przewieźć do Paryża, **w drodze jednak policja zatrzymała samochód i przeprowadziła rewizję. Okazało się wówczas, że wszystkie skrzynie zawierały karabiny maszynowe.** Dziennik twierdzi, że wyładowane niedawno w Rouen 60 skrzyń, w których rzekomo miały się znajdować stalowe rury, w rzeczywistości zawierały broń.



Aby zostać manekinem w magazynie mód nie wystarczy być ładną i dobrze zbudowaną, trzeba nauczyć się odpowiednich ruchów, chodzenia i t. d. Oto jak odbywa się taka nauka.

Tomaszów Mazowiecki

ŚWIĘT OGÓR.

Wzwiązku ze Świętem Gór, m... cem się odbyć w okresie od dnia 4 d... sierpnia Ekspozytura Starostwa Brz... skiego w godzinach urzędowych p... dziela indywidualne karty uczestnic... w cenie 2 zł. 50 gr. Posiadacz ta... karty korzysta ze zniżkowego przej... koleją (70 proc.). Nadmienić należ... Święto Gór stanowić będzie wyczer... jący przegląd życia w całych Karpa...

PERTRAKTACJE O PRZYDZIAŁ BOISKA.

Świat piłkarski Tomaszowa śled... wielkiem zainteresowaniem pertra... cje, prowadzone pomiędzy Powiato... Komitetm Przysposobienia Wojsk... go a Podokręgiem Ł. O. Z. P. N. Ch... mianowicie o oddanie boiska przy ... Cichej w dzierżawę na lat 10 miej... wym władzom piłkarskim. Sprawa posiada poważne znaczenie dla rozw... sportu piłkarskiego w Tomaszowie, ... czasowo przydzielone boisko Sokoła ko zbyt odległe od miasta, cieszy się ... łą frekwencją publiczności, wskutek ... go kluby znajdują się w ciężkich wa... kach finansowych. Prawdopodobnie ... szcze w bieżącym sezonie rozgrywki ... strzowskie rundy jesiennej odbywać już będą na boisku miejskiem.

ŚWIETO LEGJONÓW.

Z okazji „Święta Legjonów" w dn... od 4 do 11 sierpnia Sekcja Sport... Związku Strzeleckiego urządza sz... imprez. Szczegółowy program zost... ogłoszony.



Rozmaite

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI" w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrolog: — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25. — Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.